# Wiek Nowy

Nr. 6296. Rok XXII.

Czwartek 8. czerwca 1922

Popularny dziennik ilustrowany wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym Kraju 30 Mk.
Prenumerata miesięczna we Lwowie . . . 660 Mk.
Prenumerata miesięczna z przesyłką pocztową 720 Mk.
Prenumerata miesięczna zagranicą . . 900 Mk.
Adres: „WIEK NOWY“, Lwów, ul. Sokoła l. 1. (Dom własny). — Konto pocztowej Kasy Oszcz. Nr. 140.354
Telefon Redakcyi, Administracyi i Drukarni Nr. 13.


# W ogniu przesilenia wewnętrznego.

## Kto premierem? Sieslowicz, Darowski czy Sikorski?

## Pogrzeb ofiar katastrofy na ul. Krakowskiej.

### UKRAINA SOWIECKA ZAWIESZA HANDEL Z POLSKĄ WSKUTEK INTRYG NIEMIECKICH.

**Lwów.** (AW) W uzupełnieniu informacyi prasy o zamknięciu granicy sowieckiej dla ruchu towarowego z Polski, korespondent nasz z pogranicza nad Zbruczem donosi: Rozporządzenie, tyczące się zawieszenia handlu z Polską, otrzymał sowiecki urząd handlu z zagranicą „Wniestorg“ w Kamieńcu dnia 22. maja. Tym samym rozporządzeniem zlikwidowano urząd dla handlu z Polską „Wniestorg Polgranicy“. Towary z Polski transportowane po wydaniu wspomnianego rozporządzenia podlegają konfiskacie. W Kamieńcu zamknięto 180 magazynów z towarami polskiemi, które nie wytrzymują obecnie konkurencyi z towarami z Niemiec.

**Lwów.** (AW) Korespondent nasz z pogranicza nad Zbruczem donosi: Na rynek handlowy miast Ukrainy rzucono ostatnio wiele towarów przysłanych z Moskwy. Towary te pochodzenia niemieckiego, jak skóry, manufaktury, sacharyna, oraz narzędzia rolnicze, sprzedawane są o 50 prc. taniej od towarów analogicznych z Polski.

**Lwów.** (AW) Korespondent nasz z pogranicza nad Zbruczem donosi: Liczne przedsiębiorstwa przemysłowe i rolne na Ukrainie, opuszczone przez dotychczasowych właścicieli, chowających się przed terrorem sowieckim za granicą, rząd sowiecki oddaje obecnie w dzierżawę Niemcom. Termin dzierżawy 5—50 lat.

## Mieszkanie na ulicy.

Brak mieszkań w Budapeszcie i konieczność opuszczenia walących się domów, naprowadziła delożowanych mieszkańców na pomysłowy koncept. Oto cała rodzina lokuje się na najbardziej ruchliwej ulicy miasta, urządzając się na niej jak w własnym domu. Rycina nasza przedstawia jedną z takich delożowanych rodzin, rozlokowanych wraz z meblami na prymcypalnej ulicy Budapesztu. Ruch uliczny jest wstrzymany, policja czyni wysiłki celem usunięcia niewygodnych lokatorów. — Wkońcu miasto zmuszone jest oddać delożowanym mieszkanie. Oryginalny ten pomysł znajdzie zapewne i we Lwowie naśladowców, zwłaszcza po obecnej katastrofie przy ulicy Krakowskiej i przy zamierzonem w najbliższym czasie delożowaniu całego szeregu kamienic w naszem mieście.

## Gabinet „mocny“ z generałem Sikorskim?

**Kraków** (Telef.) (d) Według obiegających w Sejmie pogłosek, Piastowcy dążą do utworzenia gabinetu pozaparlamentarnego ze Sieslowiczem na czele. Gabinet ten miałby pewne poparcie P. S. L. i Tugutówców. Belwederskie sfery wysuwają koncepcję gabinetu „mocnego“, któryby mógł prowadzić konsekwentną politykę. Mówią też o kandydaturze gen. Sikorskiego na premiera.


**Każdy**

kto i co chce **Kupić** lub **sprzedać — powinien** we własnym interesie przesłać swój dokładny adres i odwrotną pocztą otrzyma bezpłatnie co miesiąca BIULETYN chcących kupić lub sprzedać z całego obszaru Rzeczypospolitej i Ameryki. Patrz drobne ogłoszenia, dział interes i handel.

**Stołeczna Handlowo-Przemysłowa Ska**
**Bydgoszcz, Dworcowa 49.** 14551

# Przesilenie.

(Od naszego korespondenta.)

**Warszawa**, 4. czerwca.

Incydent, który zdarzył się w piątek w polityce polskiej, zasługuje na jak najbaczniejszą uwagę.

Przesilenie rządowe, których widownią była dotychczas Polska miały charakter nieporozumień między rządem a Sejmem suwerennym, którego marszałek ma przy obecnym przedkonstytucyjnym (— jeszcze ciągle —) ustroju Polski stanowisko zupełnie naczelne w państwie. Naczelnik państwa odgrywał w tych przesileniach rolę zgoła manekinowatą: podpisywał dymisyę i mianował nowych ministrów, wylicytowanych na sejmowem targowisku tek. Taka rola odpowiada może poglądom pewnych teoretyków prawa państwowego i życzeniom pewnych polityków (aż do czasu, póki stanowiska prezydenta nie obejmie ktoś z ich partyi!) ale kryje w sobie poważne niebezpieczeństwa. To też prezydent republiki francuskiej nie licząc się ani z teoryą, ani z życzeniami pewnych partyi, sam przyjmuje bezpośrednio czynny udział w polityce Francyi — jak tego dowodem był okres konferencyi genueńskiej.

I w polityce polskiej w przededniu doniosłych rozstrzygnięć w sprawie wileńskiej zaszedł już fakt bezpośredniego wmieszania się Naczelnika Państwa w tok spraw politycznych państwa. Wiemy, że miało to skutek doniosły i pomyślny i pokrzyżowało plany prawicy, których realizacya naraziłaby Polskę na szereg trudności na arenie międzynarodowej, od których zresztą i tak wolni nie jesteśmy dzisiaj. I oto wybucha konflikt właśnie w chwili, kiedy wskutek wielkiego naprężenia, jakie powstało w Europie wskutek nieudałego zjazdu w Genui, Polska znalazła się w sytuacyi bardzo trudnej i ciężkiej. Na czem polegają te trudności, temu niebawem poświęcimy baczniejszą uwagę; tu chodzi tylko na razie o formalną stronę incydentu, który zdarzył się w piątek i wytworzył atmosferę przesilenia rządowego.

Nie jest dotychczas wiadome, co mówił Naczelnik państwa do ministrów i jaki był przebieg konferencyi jego trzygodzinnej z prezydentem ministrów. W państwie mądrze rządzonem, żadną drogą, wiadomości o tem nie powinnyby się przedostać do opinii publicznej, choćby ze względu na zagranicę. Wszak idzie tu o najistotniejsze zagadnienia i tajniki bytu państwa. Pomimo jednak braku wszelkich oficyalnych a nawet półoficyalnych wiadomości prawicowa prasa stołeczna zżyma się na Naczelnika państwa o to, że śmiał powołać do siebie przedstawicieli rządu i że mówił do nich w „tonie“ niewłaściwym. Jeśli chodzi o „ton“ mówienia, to najmniej chyba uprawnioną do zabierania głosu w kwestyi dobrego wychowania w polityce jest endecya. Ale tam, gdzie chodzi o sprawy, związane z byłem państwa, każdy ton jest usprawiedliwiony.

Nie wiemy, co mówił Naczelnik państwa polskim ministrom, ale wiemy, że obecny gabinet, nie oparty o Sejm, robi wrażenie zespołu bojaźliwego, bez jasnej wytycznej linii, idącego — z wyjątkiem ministra skarbu, zwalczanego właśnie dla tego przez prawicę! — po linii najmniejszego oporu. Tych ludzi dobrej woli trzeba więc było z tego nastroju oportunizmu i nieuzasadnionego optymizmu wytrącić. Do tego trzeba było niewątpliwie mocnych słów. Nie wiemy, jakie one były. Ale za ten „ton“ wdzięczną będzie pewnie Polska Naczelnikowi Państwa.

**M.**

**Zbierajcie złoto i srebro na Skarb Polski. Zbiórkę zajmuje się Narod. Org. Kobiet, Lwów, ul. Ossolińskich l. 11.**

**PLEBISCYT NOWELISTYCZNY „WIEKU NOWEGO“.**

Godło: Z minionych dni.

# Z minionych dni.

Nowela.

Nowele przeznaczone do nagrody czytelników. Rozstrzygnie głosowanie po ukończeniu druku nowel.

(Ciąg dalszy.)

— Pan'cz — dźwiękiem cichego echa powtórzyły usta matki.

— Szeptał i pogladał na mnie: „Aruno.. może się lękasz.. może wolisz nie chodzić. Bo ję się o ciebie. Nie chodź.. Aruno..“

— Paniczu sokole, to dla was.. dla was..

— Rwało się ze mnie mowy wiele, ale dygot chwycił mi usta. — Dla was, jeno mówiłam.

To on moją rękę czarną cygańską wziął i... ustami dotknął.

Od piersi matki głowę odjęła i znowu obrócona w stronę księżycowego światła, kolebała się całą postacią w tem zdumieniu wielkiem.

Cisza stanęła między niemi, w myśleniach głębokich zawarły się obie. Aż zapytała stara.

— Do Miechówka dobieżałaś bez szkody? nie napotkałaś tamtych?

— Może i napotkałam.. nie wiem.. Jako ten ślepiec się niosłam, widziałam jeno przed sobą paniczowe oczy świetliste... i tylko tę rękę, którą usta jego dotknęły do piersi swojej tuliłam.. Do Miechówka przybieżałam, oddałam paniczowy papier.. jako ten we śnie wszystko czyniący, który się czuje na słonecznych wyżach, któremu ptak we sercu radowaniem kwili..

— Ooo.. — zawiodła stara, od radowań twoich ja piołuny noszę we wnętrzu. Na mękę my się tu dowlekli, na zatracenie. Zły ogień ciebie objął i pęta.. Karym ci ano u nóg leży i o łaskę skomli.. ale miłowanie gorzkie.. jest jako ten wichr, co ogniskiem targa, płomienie rozmiata, że zgorzel, a popioły jeno pozostawi. Karym władztwo tu weźmie po śmierci Makryma, bogata jest banda.. w kamiennym korycie zakopane są skarby pod tatrzańską skałą.. twoje mogłyby być.. a ty odeszczęścia bieżysz, uchodzisz... aż i zatracisz karymowe miłowanie..

Aruna zdała się nie słyszeć tej mowy. Czarne rozbłysłe oczy utkwiła w krąg miesięczny, uśmiech po twarzy jej mknął, prześwietlał smyczerską rzeźbę rysów, był jak duch, jawiący się w zaklęciu.

II.

Mgły, osępiły ranek październikowy, niosły się oddechem jesieni, która brała już ziemię we władanie chłodu. Obnażone z liści drzewa i krzewy rosochate krzyżowały gałęzie nieruchome przed oknami ogrodowskiego dworu.

A oni stali wedle ganku wyciągnięci w długim szeregu. Nie jako rota żołnierzy, odzianych i uzbrojonych pod jeden strychulec; nie rycerze to byli ze szranków Czarnieckiego, rwący się do boju z wiarą w zwycięstwo; nie tacy jakich wiódł Sobieski, zdobywając wawrzyn na błoniach Chocima i Wiednia..; nie Kościuszkowski to stał żołnierz, na którego ruchy baczył geniusz naczelnika, ani nie legion zwarty silną wolą Dąbrowskiego; i nie bohaterski książę Józef drogę jemu wskaże.. Ani szeregi to były mocne, zbrojne, ćwiczone — pod rozkazami Chłopickiego, ociekające krwią za Wawrem, łamiące armię rosyjską na polach Grochowa.

Nie.. Ci, osłonięci szarą mgłą październikowego dnia, nie mieli na sobie żadnych wojskowych znaków, nie przynależeli do żadnej armii, pozbawieni byli chorągwi, któraby za miano im stała.

Bez wodza, bez znajomości sztuki wojennej, odziani w ciemne kurty, z dwururką na ramieniu, do pełni lat męskich jeszcze nie dojrzali i sił fizycznych próżni, — powstańcy to byli, złączeni krwawym stygmatem jednej przysięgi:

„Gotów jestem do walki, choć wiem, że w niej zginę..“*)

i z tą przysięgą rzucają się na kolosa.

(C. d. n.)

*) Rota przysięgi powstańczej, ułożona w 63-cim roku przez księdza Mackiewicza, bohatera śmiałego

# Sejm prawników w Poznaniu.

(Korespondencya własna „Wieku Nowego").

Poznań, w czerwcu.

Na tygodniowe obrady zjechali się do Poznania polscy prawnicy i ekonomiści. W zjeździe tym, siódmym z rzędu uczestniczą również wybitni przedstawiciele francuskiej wiedzy prawniczej. Z Warszawy zas. Lublina, Wilna, Krakowa, Lwowa (Lwów nieliczne reprezentowany) i Górnego Śląska, który reprezentuje poseł Korfanty, ze wszystkich więc Ziem Rzeczypospolitej przybyli uczeni nasi, aby pchnąć naprzód polską naukę i aby omówić szereg ważnych spraw tej gałęzi wiedzy polskiej.

**Z historyi Zjazdów prawniczych.**

Stary gród Przemysława jest już po raz drugą siedzibą takiego zjazdu. Po Krakowie gdzie polscy prawnicy przed 35 laty urządzili swój pierwszy zjazd i po Lwowie, gdzie odbył się w r. 1889 zjazd drugi, przyszła kolej na Poznań. Było to w roku 1893, w czasach zatem, gdy eksterminacyjna wobec Polaków polityka rządu pruskiego na dobre się rozpętała. Wyjątkowo jednak rząd ten na zjazd wspomniany zezwolił. Przygotowany bardzo starannie zgromadził nad Wartą reprezentantów nauki prawa ze wszystkich dzielnic i był nietylko pod względem organizacyjnym i naukowym jednym z najlepiej udanych zjazdów polskich, ale miał także charakter poważnej i silnej manifestacyi narodowej, bo stwierdził jedność Ziem Polskich. Był ten zjazd równocześnie hołdem, złożonym przez przedstawicieli nauki polskiej zasługom i pracy znakomitego filozofa wielkopolskiego, Augusta Cieszkowskiego, z okazyi 50-lecia jego pracy naukowej. Marszałkiem tego zjazdu był ówczesny rektor Wszechnicy Jagiell. dr. St. Madejski, a wśród prezesów sekcyi i referentów spotykamy nazwiska tej miary uczonych i polityków, jak: prof. Kasparek i Kleczyński z Krakowa, Stanisław Szczepanowski ze Lwowa, dzisiejszy marszałek Sejmu W. Trąmpczyński z Poznania, prof. Milewski z Krakowa, mecenas Parczewski z Kalisza i inni.

Między tym zjazdem poznańskim, a następnym, który się odbył w Krakowie, upłynęło 12 lat. Z powodu trudności, czynionych przez rząd rosyjski i pruski, dalsze zjazdy musiały się odbywać tylko w Galicyi w Krakowie lub we Lwowie, aż odzyskanie niepodległości politycznej pozwoliło na urządzenie zjazdu polskich prawników w Warszawie w roku 1920.

**Zadania Zjazdu.**

Co do celowości i potrzeby tego rodzaju Zjazdów polskich prawników i ekonomistów, nie może być chyba dwóch zdań. Kiedy zjazdy dawniejsze, w okresie niewoli, stwierdzały łączność myśli politycznej polskiej i polskiego ducha kulturalno - naukowego, dziś mają one oświetlić fachowo, ze stanowiska nauki, szereg najważniejszych problemów państwowych z dziedziny prawa i ekonomii, mają uzupełnić prace Sejmu ustawodawczego który problemy te rozpatruje przedewszystkiem pod kątem widzenia politycznego, zwłaszcza, że czynnik fachowy nie jest i nie może być w nim należycie uwzględniony.

Myślą wytyczną organizatorów rozpoczętego dziś zjazdu poznańskiego było to, aby zjazd ten oświetlił rzeczowo i fachowo najważniejsze zagadnienia natury prawniczej i ekonomicznej z wykluczeniem momentów natury partyjno-politycz. Stąd też pierwotnie proponował komitet organizacyjny skupienie i skoncentrowania obrad zjazdowych na dwu zasadniczych tematach: 1. Zagadnienie etatyzmu i 2. Równowaga budżetowa Państwa Polskiego.

Chodziło również o to, aby w ten sposób uniknąć przeładowania programu, a wspomniane problemy rozpatrzeć wszechstronnie i gruntownie. Na żądanie jednak warszawskich kół naukowych objęto programem zjazdu poznańskiego także inne zagadnienia, jak sprawę samorządu, kompetencyi sądów przysięgłych, ograniczeń obrotu nieruchomościami itd.

**Zjazd uczestników.**

Już w piątek przybyła do Poznania część uczestników Zjazdu a wzajemne poznanie się odbyło się w miłych salonach „Koła towarzyskiego" w Bazarze. Przeważnie atoli przybyli uczestnicy dopiero w sobotę, — reszta zaś oczekiwana jest nawet jutro.

# Z teatru.

**„Dyablica", dramat w 5 aktach Karola Schönherra. Przekład Mary Kozłowiczówny. Gościnny występ Władysławy Ordon - Sosnowskiej.**

Naturalistyczny dramat Schönherra tchnie atmosferą bezwzględnej surowości i prostoty. Niema w nim większych zajmań, konfliktów ani wydarzeń. Akcya biegnie prostolinijnie, zdążając z żelazną konsekwencyą ku nieuniknionej katastrofie końcowej. Od pierwszych słów czujemy, że między rozdrażnioną kobietą a słabym jej mężem otwiera się zwolna głucha przepaść. Potrzeba tylko iskry w postaci strażnika, aby wybuchł niszczący płomień. Walka kończy się klęską słabszego. — Tryumfuje chytrość i przebiegłość.

Schönherr wprowadził tylko trzy osoby. Jest to pomysł zręczny, łatwo bowiem mógł dokonać analizy kontrastowych uczuć, przeciwstawionych sobie z brutalną siłą i bezpośredniością. Z natury rzeczy fabuła dramatu musiała się rozgrywać tylko w ciasnych granicach małej izdebki i nie mogła obejmować bogatszej treści. Schönherrowi chodziło raczej o konsekwentne przeprowadzenie konfliktu niż o pogłębienie treści dramatu. Dlatego też postacie swoje uczynił jakoby ogniskami koncentracyjnemi w sobie wrogie elementy. Uwydatnił się przez to rysunek postaci, ale zacieśniła się i skrzepła atmosfera sztuki.

Na pierwszy plan wysuwa się kobieta, jako uosobienie ‚dyabelskości'. Jest ona niejako wyrazem rozbudzonych zmysłów, kierowanych prawem prostej, półzwierzęcej natury.. Bawi się mężczyznami, jak lalkami, rzucając jednego przeciw drugiemu, gwoli zadowolenia własnej pychy i ambicyi. Jest w tem także podrażniona miłość własna, narażona na ostrą, dotkliwą próbę uczucia. Stąd rodzi się cała „dyabelskość" tej kobiety, zranionej w głąb serca i szukającej zemsty i zadowolenia swej żądzy choćby za cenę śmierci. W tem też tkwi cały problemat dramatu, do którego rozwiązania użył Schönherr osób działających jako wykładników swego eksperymentu.

Prosta i nieskomplikowana konstrukcya sztuki wymaga zręczności w operowaniu środkami dramatycznymi. Schönherr wybrnął z trudności w ten sposób, iż umiejętnie powtarza te same motywy, nadając im tylko odmiennej formy. Jest to zresztą nieuniknione w dramacie, w którym trzy osoby wypełniają treść pięciu aktów. Udało się więc Schönherrowi, przeprowadzić akcyę do końca gładko, mimo niektórych momentów, nużących swą jednostajnością i tożsamością.

Osoby wyszły w dokładnym, wiernym rysunku psychologicznym. Umiejętne używanie świateł i cieni uwypukliło doskonale ich charakter, a gładki dyalog ujawnił należycie pobudki ich działania.

Mimo to jednak dramat nie wywiera należytego wrażenia, nie wstrząsa ani nie wzrusza do głębi. Winą tego jest pewna oschłość w traktowaniu bohaterów, a przedewszystkiem surowa atmosfera sztuki. Losy męża i żony, przeciwstawionych sobie z brutalną siłą, nie porywają naszych uczuć, ani nie przekonują nas na żadną z walczących z sobą stron. Są nam nawet obojętne. Litość jedynie wzbudzić może mąż — litość, jaką się ma dla osoby słabej — ale nigdy porywające współczucie.

Dramat Schönherra wymaga doborowej obsady i koncertowej gry aktorów. Każda rola musi być przemyślana i przeprowadzona do końca z drobiazgową starannością, stawia więc artystom zadanie trudne i uciążliwe. — Wywiązała się z niego po mistrzowsku pani Władysława Ordon Sosnowska w roli żony. Dała typ pełny, bogaty, barwny. Dyablica w jej interpretacyi było kobietą złą, zimną, przewrotną, kryjącą w uśmiechach jad trucizny, a w uściskach opłoty zdradliwego męża. Doskonale uchwyciła momenty fałszywej zalotności i wyniosłej dumy.

Przejścia od tajonego w duszy gniewu i złości do pozornej miłości oddała artystka z niezrównanym wdziękiem. Było w niej tyle siły szczerości i żywiołowego temperamentu, iż trudno było uwierzyć, że ta znakomita artystka grała niedawno potulną, bezwolną i bezmyślną Maryę w dramacie Rittnera. Szeroka, bogata skala odczuwań i zdolności artystycznych.

Pyszny typ chorego męża stworzył Kazimierz Justian. W repertuarze tego zdolnego i z każdym dniem pogłębiającego się artysty będzie to kreacya pierwszorzędna. Jego mąż był egoistycznym sknerą, płazem, sunącym jak cień po izbie od drewnianej skrzynki z pieniądzmi do uroczej swej żony, głupim pyszałkiem, zapatrzonym w złoto, a ślepym na miłość i żar młodości. Takim chciał go mieć autor, którego koncepcyę p. Justian znakomicie pojął i uplastycznił.

Strażnik p. Szkudelskiego był brutalem i prostakiem. Rola ta leży w sferze zdolności

### Otwarcie obrad.

Otwarcie Zjazdu nastąpiło w uroczysty sposób dziś w południe w auli Uniwersytetu. Jako gospodarz przemówił pierwszy rektor wszechnicy poznańskiej dr. H. Święcicki, który po powitaniu gości imieniem uniwersytetu zwrócił się w języku francuskim do licznie przybyłych uczonych z Francyi i wyraził wiarę, że wspólna praca naukowa zacieśni węzły przyjaźni polsko - francuskiej. Przemówienie zakończył p. rektor okrzykiem „Vive la France!"

Po przemówieniu prezydenta miasta p. Ratajskiego, który jest równocześnie prezesem komitetu zjazdowego, dokonano wyboru prezydyum zjazdu. Marszałkiem obrano nestora naszych prawników, prof. Dra Ernesta Tilla ze Lwowa, wicemarszałkami prof. dr. Koschembar - Łyskowskiego, dawniej prof. Uniw. we Lwowie, i dr. Tadeusza Szuldrzyńskiego, prezesa Centr. tow. gospodarczego w Poznaniu.

Nastąpiły dalsze przemówienia powitalne, więc wicemin'stra sprawiedliwości p. Rymowicza, który w zastępstwie chorego ministra p. Sobołowskiego złożył życzenia od Rządu, p. Manabrea, sekretarza paryskiego tow. „France - Pologne", w zastępstwie również chorego p. Noulensa, prezesa tego towarzystwa, p. Nowodworskiego, prezesa sądu najwyższego, prof. Beudant'a, dziekana wydziału prawniczego Uniw. w Strasburgu, imieniem uniwersytetów francuskich oraz im. prezyd. Poincarego, przedstawicieli wszystkich uniwersytetów polskich, wolnej wszechnicy w Warszawie, Izb adwokackich, tow. prawniczych i ekonomicznych, zrzeszeń sędziowskich itd., poczem plenarne posiedzenie zamknięto.

Popołudniu obradowały w salach uniwersytetu poszczególne sekcye zjazdu.

### Uczestnicy Zjazdu.

Zjazd jest wcale liczny, jakkolwiek nie wszyscy zgłoszeni poprzednio już przybyli. Z pośród miłych gości francuskich uczestniczyli w otwarciu zjazdu prócz wspomnianych już pp. prof. Lambert z Lyonu, prof. Basdevant z Paryża, Niloyet ze Strasburga, Havelin z Dijonu. Poza tem uniwersytet w Lille nadesłał serdeczne życzenie telegraficzne.

Z pośród polskich prawników i ekonomistów obecni byli na dzisiejszych zebraniach m. i.: członek komisyi kodyfikacyjnej mec. Konic z Warszawy sędziowie Sądu najwyższego: Leżański, niegdyś prokurator we Lwowie, Kondracki, Berezowski, J. Glas, Mogilnicki, dalej b. podsekretarz stanu w Min. aprow. p. Machnicki, p. Jerzy Zdziechowski z Warszawy, mec. dr. Leon Wasserberger (ze Lwowa), b. min. Korytowski, b. min. dyr. dr. Hącia, pos. Korfanty i Wł. Skup, grono profesorów wyższej szkoły handlowej w Warszawie, z uniw. we Lwowie prof. E. Till, adw. dr. Artur Till, wiceprez. lwowskiej Izby adw., prof. dr. Leopold Caro, przedstawiciel lwow. Politechniki, z Krakowa prof. Krzymiński, znakomity znawca prawa karnego i prof. Kumaniecki z Wilna, prof. Zawadzki i wielu, wielu innych.

Prezes Komisyi kodyfikacyjnej i jej członek p. Litauer przesłali depesze od mnóstwa organizacyj i stowarzyszeń.

Zjazd obradować będzie trzy dni. (tr.)

---

artysty, który typy podobne oddaje naogół trafnie i umiejętnie. Mało jednak tym razem wlał p. Szkudelski w swą rolę namiętności i za słabo ją przeżył. W momentach rozbudzonej żądzy i porywczości był sztywny i monotonny. Chwalebny wyjątek stanowi scena końcowa piątego aktu. Naogół p. Szkudelski nie cieniował, ani nie tworzył — ale odtwarzał, popychany siłą toczącej się dokoła niego akcyi.

Bardzo starannie wyreżyserował dramat p. Rasiński. Dziwi nas tylko, skąd się bierze na ogłoszeniach określenie „sztuka", skoro Schönherr nazwał rzecz „dramatem". Czyżby znowu pomyłka, tak częsta w lwowskim teatrze?

**Kazimierz Bukowski.**

# Pielgrzymka do kurhanów Zadwórza.

(st) W niedzielę Zielonych Świątek wyruszyła do polskich Termopil, do Zadwórza, druga pielgrzymka, zorganizowana przez Sokół-Macierz, aby w rocznicę ofiarnego boju złożyć hołd pamięci i łzy wdzięczności u mogił najlepszych synów Ojczyzny.

Osobny pociąg z mieszkańcami Lwowa stanął w Zadwórzu około 12 w południe. Po odprawieniu Mszy św. żałobnej w tamtejszym Kościółku przez ks. proboszcza Zarembę, wyruszył imponujący pochód ku mogile. Zdążali poprzez łąki i pola długim szeregiem konni „Krakusi" ze wsi Połtew, za nim kościelna procesja, księża, wojskowość z gen. Jędrzejowskim (z rodziną), gen. St. Hallerem, bryg. Mączyńskim, ppułk. Trojanowskim, delegatem Dowództwa Lwowa itd.

Przy dźwiękach muzyki 19 pp. szły delegacye z wieńcami od wszystkich pułków lwowskiej załogi, kompania honorowa 19 pp., dalej Sokolstwo z wieńcami, Związek Obrońców Lwowa z żałobnemi wieńcami, delegacja od miasta z wieńcami. (Po Sokołach kroczył w mundurach oddz. żeński Sokoła IV. Lwów, harcerze z wieńcami, Miejska Kolej Elektr. z muzyką, bardzo liczna rzesza młodzieży szkolnej i publiczność. Trudno było ogarnąć okiem wszystkich, był jednak **w przedstawicielach swoich cały Lwów**, który nie zapomniał bohaterom Zadwórza, że ciałami swojemi zagrodzili wrogowi drogę do jego bram. Pielgrzymka liczyła ogółem **przeszło 2000 ludzi.** Kiedy pochód przybył do Mogiły Zadwórzańskiej, odprawiono egzekwie, poczem mowy żałobne wygłosili ks. dziekan Głąb z Glinian, ks. Kaczorowski ze Lwowa i prof. dr. Wolańczyk ze Lwowa, podnosząc znaczenie ofiarnego poświęcenia bezimiennych bohaterów kresowych. Po odśpiewaniu „Roty", pielgrzymka podumawszy ugrobów męczenników, poświęciwszy im niejedną gorącą łzę, powróciła do Zadwórza, a później pociągiem do Lwowa.

# Wiec Ludowców.

(kp.). Na dziedzińcu ratuszowym odbył się onegdaj w południe manifestacyjny wiec P. S. L., z udziałem posłów Witosa, Dąbskiego i Rataja. Wiec podobny odbył się dzień przedtem, tj. w niedzielę w Tarnopolu.

Wiec był poprzedzony demonstracyjnym pochodem po ulicach śródmieścia przy dźwiękach kilku orkiestr chłopskich. Niesiono szereg tablic, na których m. i. widniały następujące napisy:

„Precz z pańszczyzną". „Niema na wsi miejsca dla endeków", „Precz z polityką w kościele i na ambonie", „Precz z paskarzami miejskimi", „Zabrać ziemię bez odszkodowania", „Żądamy opieki i ochrony dla kolonistów" itp.

Na dziedzińcu ratuszowym zagaił wiec inż. Pawłowski, przemówił delegat lubelskiego p. Wiślicki, poczem wygłosili przemówienia pp. Witos o obecnej sytuacyi politycznej i zakusach reakcyi, Dąbski o potrzebie spiesznego wykonania reformy rolnej, następnie poseł Bryl. — W odniesieniu do kwestyi ruskiej podkreślono brak jakichkolwiek różnic między włościaństwem obu narodowości, tudzież potrzebę dania Rusinom możności rozwoju pełnych praw kulturalnych i rozwojowych pod warunkiem lojalności.

Wśród 9 rezolucyi uchwalonych w duchu postulatów ludowcowych, jedna stwierdza nienaruszalność wschodn. granic Polski i integralność tak Wileńszczyzny, jakoteż Wsch. Małopolski.

## Ze zpraw u rai skich.

### NIEMIECKIE FIRMY W MOSKWIE.

(st) Kamieniecka bolszewicka gazeta „Czerwona Prawda" podaje radio z Moskwy: Do Moskwy przybyli przedstawiciele niemieckich firm Stinnes, Hirsch i innych, którzy proponują zbudowanie warsztatów okrętowych w Rosyi.

### CHOLERA NA UKRAINIE.

(st) „Russpress" donosi z Moskwy, że cholera na Wielkiej Ukrainie rozszerza się. W Berdiańsku za jeden tydzień zanotowano 164 wypadków tej strasznej choroby.

### PRZECHWAŁKI BOLSZEWICKIEGO DOWÓDCY.

(st) „Raboczij" donosi, że komenderujący wojskami ukraińskiej czerwonej armii, Frunze, oświadczył przedstawicielom prasy sowieckiej, że czerwona armia począwszy od szeregowca a kończąc na odpowiedzialnych osobach, pilnie pracuje i jeszcze nigdy nie była tak silna, jak obecnie.

## Pożegnanie sow. deleg. kolejowej.

(kp) Wczoraj w południe żegnano w lwowskiej dyrekcyi kolejowej ukraińską delegacyę kolejową. Prezes Barwicz zwrócił się ze szczególnem podziękowaniem do p. Puszkarewa, przewodniczącego ukraińskiej delegacyi za fachowe prowadzenie 2-tygodniowych obrad, odpowiedział p. Puszkarew wyrażając wiarę w odrodzenie ruchu kolejowego między Polską a Ukrainą.

Jutro, tj. we czwartek jedzie p. Puszkarew z częścią delegacyi do Warszawy celem podpisania umowy, reszta zaś delegacyi wraca przez Brody na Ukrainę.

## Groźba strejku pracown. gminnych

(kp) Do godziny 2-giej w nocy odbywało się zgromadzenie pracowników gminnych, mające przyjąć do wiadomości odpowiedź magistratu w sprawie żądanych podwyżek. Na zgromadzeniu był również obecny dyrektor Tomicki.

W długiej dyskusyi zabierał głos szereg pracowników, członkowie Zarządu Związku, red. Szczyrek i dyr. Tomicki. Ponieważ prezydyum miasta uwzględniło tylko częściowo postawione mu żądania, obejmując regualacyą płac tylko niektóre zakłady i odmawiając podwyżki za miesiąc maj, powzięto wśród wielkiego rozgoryczenia uchwałę

**proklamowania natychmiastowego strajku.**

Po tej uchwale zabrał jednak głos dyr. Tomicki i prosił o odroczenie tej decyzyi na dwie doby, zapewniając solennie że dołoży wszelkich starań by miasto spełniło żądania pracowników.

Wobec tego zgromadzenie odroczyło swą uchwałę do czwartku wieczora. Jeśli w tym czasokresie prezydyum miasta nie da zadowalającej odpowiedzi,

**mają wszystkie zakłady miejskie rozpocząć jutro wieczorem strajk.**

## Z sali sądowej.

**Kongres świętojurski.**

(kp) Śledztwo sądowe w sprawie głośnego u nas kongresu bolszewickiego, odkrytego w cerkwi św. Jura, jest już na ukończeniu. Akta procesu oddano prokuraturze, która wygotowuje obecnie akt oskarżenia. Akt oskarżenia nie będzie jednak jeszcze doręczony obwinionym w tych dniach, jak to pierwotnie przypuszczano, zwłaszcza, że okazała się potrzeba uzupełnienia śledztwa na terenie wileńskim, dokąd w tych dniach wypechał sędzia Huth. Sama rozprawa będzie najprawdopodobniej rozpisana na wrzesień br. tj. dopiero po feryach sądowych i potrwa parę tygodni.

**Fedak et consortes.**

(kp) W tych dniach zostanie doręczony akt osskarżenia Fedakowi i jego 11 towarzyszom, sprawcom zamachu na Naczelnika Państwa pod ratuszem w jesieni roku ubiegłego.

Akt oskarżenia jest już wygotowany i zatwierdzony przez wyższe władze. Jednakże wątpić należy, czy rozprawa odbędzie się jeszcze przed ferjami, tj. w czerwcu, prawdopodobnie dopiero w jesieni.

Oskarżenie idzie — jak nas informują — w kierunku zbrodni zdrady stanu i zbrodni morderstwa usiłowanego.

## Po katastrofie przy ulicy Krakowskiej.

**Ruiny kamienicy przy ul. Krakowskiej.**

(kp) Praca w ruinach zawalonych kamienic przy ul. Krakowskiej utraciła już charakter akcyi ratowniczej. Patrol sanitarną ściągnięto wreszcie, straż pożarna pracuje jeszcze, lecz wspólnie z robotnikami miejskimi, którzy ładują gruz na fury i auta i wywożą.

Wczoraj wieczorem było czynnych 9 fur.

Większą część muru zburzono, większą część gruzu usunięto. Robota potrwa jeszcze parę dni.

Główny ciężar przesunął się teraz na

**kwestyę winy i odpowiedzialności za katastrofę**

Sprawa ta będzie niezawodnie dość zawikłana. Kamienica zwalona miała być deložowana jeszcze przed 7 laty. Tak się jednak jakoś złożyło, że nakaz deložowania przez pewien czas nie został wykonany, później przyszły inne przeszkody i tak przeciągnęło się aż do dnia dzisiejszego.

Ciekawem jest, że ostatnio miano deložować kamienicę narożną, natomiast ta, która zawaliła się, zdołała znowu ujść zasłużonego wyroku. Kwestya winy posiada wielkie znaczenie dla sprawy odszkodowań. Ten, kogo sąd uzna winnym katastrofy, będzie musiał także zaspokoić pretensye cywilne, a to: odszkodowanie sklepom za zniszczony towar i urządzenia, odszkodowanie lokatorom za straty w umeblowaniu i wogóle ruchomościach, które zniszczały na skutek katastrofy, ponadto odszkodowanie rodzinom za zabitych członków rodziny.

Na tem jednak nie koniec. Wskutek katastrofy zamknięto ruch na dość znacznej przestrzeni, wewnątrz której wszystkie sklepy są zamknięte. Otóż trzeba będzie zapłacić wszystkim firmom odszkodowanie za utracony, wskutek zamknięcia ruchu, zarobek w sklepach. Kto wie, czy na to wszystko wystarczy miliard marek?

Przeciwko właścicielowi panuje wśród sąsiadów silne oburzenie, które mogłoby się niewesoło skrupić na skórze właściciela, gdyby się tam teraz pokazał.

**Ustaleniem odpowiedzialności zajmują się władze sądowe.**

dochodzenia pierwiastkowe prowadzi w energicznem tempie sędzia śledczy Włoszyński.

**Czyje dzieci?**

Jak pisaliśmy już, po katastrofie wyratowała straż pożarna z ubikacyi niezwalonych, lecz odciętych od świata, kilka osób, które przez okno drabinką zniesiono na dół.

Wśród ocalonych jest także chłopaczek i dziewczynka 3—4-miesięczne. Dzieci odesłano najpierw do ochronki miejskiej przy ul. Kadeckiej, następnie zaś do szpitalika św. Zofji. Do kogo te dzieci należą, niewiadomo. Rodziny ich z pewnością nie zginęły, gdyż mieszkały one w ubikacyach niezwalonych. Należy przypuszczać, że rodzina względnie osoby zobowiązane do opieki, skorzystały z katastrofy, by teraz w tem zamieszaniu nie przyznać się więcej do dzieci.

To jednakowoż wyjdzie na jaw, wcześniej lub później

**Linkowa może dzisiaj wyjść ze szpitala,**

to oświadczył wczoraj lekarz szpitalny. Linkowa miała bowiem tylko jedną nogę stłuczoną a drugą przyciśniętą, tudzież głowę stłuczoną, co wszystko zgoiło się bardzo szybko.

Syn Linkowej oświadczył nam wczoraj że zatrzyma jeszcze matkę w szpitalu przez 2 do 3 dni, następnie zaś weźmie ją z sobą do Kołomyi, gdzie Linkowa znajdzie pomieszczenie a może i zajęcie u brata śp. męża.

Jak się okazuje, nieszczęśliwa kobieta ma niesłychanie wiele hartu ducha. Straszna katastrofa ugięła ją, lecz nie złamała. Wysiłkiem woli zniosła cios, pod wpływem którego druga kobieta dostałaby obłąkania.

Niemniej hartownym jest jej jedyny syn, pozostały przy życiu, który zasmakował słodyczy wojennych, przez trzy lata był etrażakiem we Lwowie — słowem miał czas zmężnieć, mimo bardzo młodego wieku.

* * *

Obok pełnego uznania dla dzielnych strażaków miejskiej straży pożarnej, nie możemy pominąć milczeniem innych grup, które wzbudzały swem poświęceniem się respekt i podziw patrzących.

Podkreślić należy bardzo dzielne zachowanie się ochotniczej straży pożarnej pod komendą swego naczelnika p. Centnera, która od samego początku niezmordowanie i chlubnie współdziałała z miejską strażą pożarną.

Nie można pominąć milczeniem ofiarnej, pełnej zaparcia się siebie pracy całego personalu sanitarnego ze Stacyi ratunkowej z drem Celewiczem na czele, który w czasie wspinania się wśród belek został belką zlekka raniony w głowę.

Słowa podziwu i rzetelnego uznania wyrazić musimy 26 rzemieślnikom, którzy z odwagą i poświęceniem wykonali ryzykowną, ciężką pracę zerwania dachu wiszącego a zwłaszcza podmajstrzemu Kuśnierzowi Stefanowi i rzemieślnikom Chomańskiemu, Kościelowi i Piaszczyńskiemu.

Na uznanie zasłużyły organa policyjne, które utrzymywały bezpieczeństwo i porządek z wysoką sumiennością i gorliwie.

* * *

Onegdaj podaliśmy myln'e, że zagrożona jest również zawaleniem kamienica przy ul. Ormiańskiej l. 12. Odnosi się to do kamienicy przy ul. Krakowskiej l. 12. W kamienicy przy ul. Ormiańskiej l. 12, w której znajduje się fabryka korków, nie grozi żadne niebezpieczeństwo

# Pogrzeb rodziny Linków.

(kp) Nikt nie przypuszczał nawet, że tak olbrzymie tłumy wezmą udział w pogrzebie rodziny Linków. Bez przesady rzec można, że na pogrzebie było przynajmniej 10.000 ludzi.

Cała ulica Piekarska od Zakładu anatomji aż po bramy cmentarza Łyczakowskiego zapełniły przed godziną wpół do 4 nieprzeliczone rzesze ludzkie, tak, że poprostu szpilki nie można było wetknąć.

Na pogrzeb ciągnął cały prawie Lwów, mężczyźni i kobiety, ze sfer robotniczych i z inteligencyi, większość przyszła, by dać wyraz swemu współczuciu dla nieszczęsnej rodziny, wielu — z ciekawości.

### Siedem trumien.

Z kaplicy anatomji wyniesiono po godzinie wpół do 4 siedem trumien. Najpierw trumnę starego Linka, potem 6 trumien dzieci coraz mniejsze. Młodsza córka i jeden z synów spoczywali w trumnie jasnej, najmłodsze dzieciątko w białej trumience, inne trumny były czarne.

Trumny wszystkie nieśli na barkach lwowscy kelnerzy aż do grobu. Za trumnami szła najpierw rodzina, bardzo liczna, a to: trzy siostry śp. Wilhelma, bratowa i znajomi kolonišci niemieccy z pod Rohatyna, Stryja, Szczerca itd. Za kordonem, utworzonym doraźnie przez kelnerów, szedł cały tłum ludzki, droga była pełna, chodniki pełne.

Widzowie, stojący na chodnikach, a składający się przeważnie z kobiet, prawie bez wyjątku płakali, patrząc na pogrzeb.

Szmer tłumu zgromadzonego był tak silny, że głuszył nawet dźwięki muzyki kolejowej, która szła na czele kondukt.

### Na cmentarzu.

Gdy kondukt pogrzebowy przekroczył bramy cmentarza, setki ludzi zaczęło przebiegać między groby, by prędzej znaleźć się obok świeżej mogiły i zająć miejsce. Wielu czekało tam już od godziny i dłużej, niektórzy

**stali tam od południa**

przyszedłszy z pogrzebem Juliana i Karoliny Krochmalników — również ofiar katastrofy — pochowanych tu o godzinie 12 w południe.

Gdy do świeżo wykopanej mogiły zbliżyły się trumny Linków, trzeba było trudu niemało, by zrobić przejście.

### Nad wspólną mogiłą.

W jeden wspólny, wielki dół spuszczono wszystkie trumny. Nad grobem przemawiał najpierw pastor ewangelicki dr. Kesselring, na stopnie zaś sekretarz Związku kelnerów pan Rares.

Gdy pastor żegnał zmarłych, wywodząc od słów ewangelji: „nie wiecie dnia ani godziny, gdy Syn Człowieczy Was powoła", w ludzkich oczach zabłysły łzy, które zamieniły się w głośny, powszechny płacz w czasie serdecznego przemówienia kolegi zmarłego, p. Hella, który podniósł wielkie zalety zmarłego ojca, jego kochanych dzieci i bezmiar bólu osieroconego syna i matki nieszczęsnej.

Posypała się z ziemia na rząd trumien, w jednej chwili stanęła mogiła z krzyżem, na krzyżu zawieszono wieńce: wieniec od Szkoły ewangielickiej, która wzięła udział w pogrzebie, z napisem: „Die letzten Grüsse — Evangelische Schule", od kolegów zmarłego z napisem „Nieodżałowanemu koledze i dzieciom — współpracownicy kawiarni „De la Paix", tudzież trzeci z napisem: „Nieodżałowanej Milce — Koleżanki."

### Syn.

Biedny syn nie odszedł już od grobu o własnych siłach. Był prawie nieprzytomny i zemdlony. Odprowadzono go dwóch kolegów. Chłopak, żółty jak wosk i ze szklanemi z rozpaczy oczyma, budził powszechne, gorące współczucie.

### Składka na matkę.

U bramy cmentarza urzędzono z inicjatywy Związku kelnerów, składkę na rzecz wdowy, która wraz z mężem i dziećmi straciła dach nad głową i całe swe mienie.

Składka ta przyniosła 130.200 Mk. Ponadto opodatkowali się dobrowolnie kelnerzy dali też właściciele kawiarni — co utworzyła sumę 524.055 Mk., czyli,

**dotąd zebrano na Linkową 654.255 Mk.**

Energiczny prezes Związku p. Hell, który zajął się pogrzebem, stara się dociągnąć tę kwotę do miliona marek.

### Poniszczenie grobów.

Olbrzymi, niewidziany wprost natłok ludzki nad grobem nie oszczędził sąsiednich grobów. Ściśnięci ludzie deptali po krzewach i kwiatach grobów, pod naporem ludzkich ciał łamały się krzyże cmentarne.

Naliczyliśmy około 50 grobów, zniszczonych przez ludzi. Niektóre z nich są stratowane do tego stopnia, że prawie nie poznać, gdzie był grób jaki, a gdzie przejście. Z krzewów, posadzonych na grobach, zostały w wielu miejscach tylko stratowane badyle. Irysy i inne kwiaty wdeptano w ziemię.

Między innemi zupełnie roztratowano grób Krochmalników, pochowanych w sąsiedztwie ledwie 3 godziny przedtem.

Połamano też krzyże, między innemi krzyże na grobach śp. Stanisława Franka, Józefa Dzarskiego, Piotra Bajorki, Stanisława Wolfsthala, naruszono krzyż na grobie śp. Ludwiki Waligórskiej, tudzież olbrzymi, niedawno postawiony krzyż na mogile śp. W. Merwarta.

### I ci nie próżnowali.

Jak zwykle w takich okazjach, w tłumie kręciły się stada złodziei kieszonkowych, wykorzystujących chwilową nieuwagę obecnych. Popełniono kilka kradzieży kieszonkowych, wśród innych, skradziono kelnerowi Henrykowi Mauerowi złoty zegarek, wartości ćwierć miliona marek.

## NADESŁANE.


**ZAWALENIE SIĘ**

**3-piętrow. kamienicy**

i straszne skutki tej katastrofy wyświetlają ze wszystkimi szczegółami od 6-go czerwca

**Marysieńka i Kopernik.**

Główny program przedstawienia stanowi przecudny dramat francuski p. t. 15157

**„Hrabia Sandorf".**


**Związek konc. naucz. tańców w Małopolsce, z siedzibą we Lwowie,** podaje do wiadomości konces. naucz. tańców, że na nadzwyczajnem Walnem Zgromadzeniu, odbytem dnia 14. maja b. r., został wybrany nowy Wydział, do którego weszli: R. Nowicki jako prezes, K. Kahl Fieles jako zast. i sekretarz, D. Raab jako skarbnik, zaś N. Loefler, H. Brysiowa, J. Witkay i M. Perruszka jako wydziałowi. Przytem nadmienia Wydział, że na skutek rezygnacyi byłego prezesa N. Loefflera został tenże obrany dożgonnym honorowym prezesem Stow. za długoletnią pracę dla Związku.

Lokal Stow. mieści się obecnie w gmachu Skarbka, brama 5, w szkole tańców H. Brysiowej.

Wydział obecny podaje również do wiadomości, że dotychczasową pieczęć Stow. owalną anulował, natomiast sprawił nową, okrągłą, z dodaniem słów: „w Małopolsce z siedzibą we Lwowie", wobec czego poprzednia pieczęć straciła swą ważność na dokumentach od dnia 12. kwietnia 1922.

**ZA WYDZIAŁ:**

**Kazimierz Kahl Fieles** zast. i sekretarz. 15284 **Rudolf Nowicki** prezes.


**ZJAZD MATURZYSTÓW 1907 w SAMBORZE.** 1248

Koledzy, którzy zdali egzamin dojrzałości w gimnazyum w Samborze w roku 1907, zechcą w celu ustalenia zjazdu koleżeńskiego podać jaknajrychlej swój adres, tudzież adresy innych kolegów jednemu z podpisanych:

Stanisław KUBIŃSKI, Lwów, pl. Bema l. 3.
Włodzimierz STACHUR, Sambor - Gimnaz.
Dr. Leop. Id. MAHLSAGER, Lwów, Wałowa 3

**NIEBYWAŁA OKAZJA**

Kupony (3 mtr.) materji angielskiej na ubrania od 15.000 Mp. Import sukna — Pańska 17A, III-p. 11321

**TERMOMETRY CORACZKOWE**
„UEBE" i „KRAMER"
PRÓBOWANE i CECHOWANE.
HURTOWNIE i DETALICZNIE.
**Leon Appel** Lwów, Legionowa 1.
TELEFON 458 i 459. 15154

Kierownictwu Kursów Handlowych
**Dyr. P. RUTKOWSKIEGO**
**Lwów, Zyblikiewicza 41**
jak również Wielmożnemu Panu Profesorowi J. HOŁYŃSKIEMU za sumienne i bezinteresowne przygotowanie do egzaminu w Państwowej Akademii Handlowej składają tą drogą serdeczne
**Podziękowanie:**
Ausstein, Dmański, Dud, Gordonii, Gruf, Herfurt, Hiczwa, Horowitz Hullesówna, Jerkaschowa, Karmi i wna, Krajewska, Makrzycki, Nemichówna, Puszczyński, Rehl, Scher. 15169

**BIRSA BOBERSKIEJ**
przyjmuje wpisy na rok przyszły. Poniatowskiego 11, od g. 4—6. 15181

**TYDZIEŃ TANIOŚCI!**
**Tylko od 1. do 8. czerwca**
**10% opustu z cen wystawowych 10%!!**
Ogromny wybór pończoch, szampetek, rękawiczek, wykwintnej bielizny damskiej i męskiej, krawatów i torebek damskich skórzanych
NAJTAŃSZA ZNANA FIRMA TANIOŚCI
**J. Hilnzer,** LWÓW RYNEK 14.
145 6

## Pomysłowe zarabianie na życie.

**Udawał zdradzonego męża i wymuszał pieniądze na „tym trzecim".**

(kp) Na niezwykły pomysł lekkiego „zarabiania" wpadł Paweł Szczepański, niedokończony gimnazjalista, z wybuchem wojny syn Marsa aż do roku 1919, a potem spryciarski wagabunda.

Próbował karjery w straży pożarnej, lecz rozlenionemu młodzieńcowi rychło uprzykrzyła się ciężka służba strażaka.

Porzucił więc służbę i wyszukał sobie jakąś poczciwą Andzię, która uciułane ciężką pracą groszki dała mu na kupienie ubrania cywilnego, by przyzwoicie mogli pójść do ślubu.

Sprytny Pawełko ubrał się w nowe ubranie i natychmiast zniknął, by po pewnym czasie wypłynąć znów we Lwowie jako „mąż" wesołej córy Koryntu, Julji Mielnik.

Brał się z nią na sposoby. Mielnik ściągała do siebie mężczyzn, a kiedy „gość" był już w mieszkaniu, wpadał Pawełek z miną zrozpaczonego, zdradzonego męża i „z zemsty" zabierał gościowi portfel, zegarek, pierścionki itd., poczem wspaniałomyślnie przebaczał mu uwiedzenie „żony".

W ten sposób zdobywał Pawełek środki do życia przez dłuższy czas, aż wreszcie policja zajęła się sprytną parą i aresztowała oboje.

# Przesilenie rządowe w Polsce.

### NACZELNIK PAŃSTWA PRZYJMUJE DYMISYĘ.

**Warszawa.** (Pat) Naczelnik Państwa przesłał panu prezydentowi ministrów następujące pismo:

Do pana Antoniego Ponikowskiego, prezydent ministrów Rzeczypospolitej w miejscu. Przychylając się do przedstawionej mi w dniu 2. czerwca br. prośby o dymisyę, zwalniam pana z urzędu prezydenta ministrów wraz z całym gabinetem. Jednocześnie poruczam panu, oraz wszystkim ministrom dalsze kierownictwo spraw państwowych aż do chwili powołania nowego rządu.

Warszawa. Belweder, d. 6. czerwca 1922.

Naczelnik Państwa: **Józef Piłsudski.**
Prezydent ministr.: **Antoni Ponikowski.**

* * *

**Warszawa.** (Pat) Dziś o godzinie 11 przed południem miała się odbyć w Belwederze zapowiedziana jeszcze przed paru dniami Rada ministrów, na której spodziewano się pomyślnego zlikwidowania przesilenia. Kiedy gabinet w komplecie zebrał się w Belwederze, wszedł kilka minut po godz. 11 Naczelnik Państwa Piłsudski i oświadczył, że przyjął dymisyę gabinetu, złożoną dnia 2. bm. O godz. 12 w południe premier Ponikowski przybył do Sejmu i zawiadomił p. marszałka Trąmpczyńskiego o fakcie przyjęcia dymisyi gabinetu przez Pana Naczelnika. Z Belwederu ministrowie powrócili do pałacu Rady ministrów celem odbycia konferencyi. Po powrocie pana premiera od pana marszałka Sejmu Trąmpczyńskiego odbyła się krótka rada ministrów dla ustalenia spraw bieżących.

### ISTOTA PRZESILENIA GABINETOWEGO.

**Warszawa.** (Telef.) (z) Wbrew oczekiwaniom, przyjął Naczelnik Państwa dymisyę rządu. Sprawa budzi w politycznych kołach stolicy największe zdumienie O ile, na podstawie zebranych informacyi wnosić można, **osobisty stosunek Naczelnika Państwa do gabinetu przedstawia się jak najlepiej** i o jakiejś obrazie rządu względem Naczelnika Państwa nie może być mowy. Kiedy Rada ministrów onegdaj przedstawiła Naczelnikowi Państwa program polityczny, miał on zareagować: 1) na brak programu polityki kresowej, 2) na zbyt obtymistyczne ujmowanie sytuacyi zagranicznej przez Skirmunta, wskutek czego polityce wewnętrznej brak jest odpowiedniej powagi, zwłaszcza w ministerstwie spraw wewnętrznych, które dla uregulowania problemu kresowego nie robi niczego, 3) chodziło Naczelnikowi Państwa o wyjednanie kredytu 5 miliardów na cele wojenne. Naczelnik Państwa udzielił dymisyi gabinetowi nie dlatego, aby mu odmawiał zaufania, lecz ze względu na to, że okres przedwyborczy i związane z tem trudniejsze administrowanie państwa, tudzież polityka zagraniczna, wymagają obecnie bardzo dużego autorytetu rządu. Tymczasem rząd, według zdania Naczelnika Państwa nie ma tak dużego autorytetu, któryby mu pozwolił rozwinąć znacznie większą sprężystość.

Tak przedstawił sprawę przesilenia premier Ponikowski w rozmowie z przedstawicielem „Kuryera Warszawskiego". Na wiadomość o dymisyi gabinetu i zwołaniu konwentu seniorów na dzisiaj godzinę 12-tą w poł., wezwały sekretaryaty klubów wszystkich posłów do Warszawy. Zadaniem konwentu będzie: 1) ustalenie istoty przesilenia, 2) wyjaśnienie czy ma być gabinet parlamentarny, czy poza parlamentarny, 3) kogo powołać do tworzenia nowego rządu. Ustala się przekonanie, **że obecny rząd zostanie w tym samym składzie, lecz otrzyma od Sejmu votum zaufania, przez co zyska właśnie na autorytecie.** Charakterystyczne jest stanowisko narodowej demokracyi, jeśli chodzi o politykę kresową, to podziela ona zasadniczo stanowisko Naczelnika Państwa w tym sensie, że sprawę Wilna i b. Galicyi Wsch., należy uważać za wewnętrzno-polskie, z 2-giej strony gotowa jest narodowa demokracya udzielić poparcia obecnemu rządowi właśnie dlatego, że jest dymisyonowany przez Naczelnika Państwa. Jeśli chodzi o sprawy kresowe, to tendencya narodowej demokracyi jest, aby inicyatywa do rozwiązania zagadnień polityki kresowej wyszła samorzutnie od Polski, a nie pod presyą czynników obcych, np. Ligi Narodów! W kołach politycznych utrzymuje się przekonanie, że czyn Naczelnika Państwa jest nie tylko doniosłym aktem politycznym, ale bardzo sprytnem posunięciem, które skupi wszystkie partye, wyrwie sejm z letargu i nada oportunistycznej polityce rządu pewien zdecydowany kierunek.

### PRASA WARSZAWSKA O PRZSILENIU

**Warszawa.** (Telef.) (z) „Kuryer Warszawski" uważa, że do błędu formalnego prezesa ministrów dołączył się błąd polityczny Naczelnika Państwa. Ten drugi błąd nieskończenie większy od pierwszego, „Kurjer Poranny" uważa, że Naczelnik Państwa widział się zmuszonym stwierdzić, iż rząd nie może sprostać zadaniom, wobec jakich stanął. Pismo zaznacza dalej, że przesilenie niema żadnego związku z jakimkolwiek zwrotem w polityce zagranicznej, a jest jedynie wadą czysto wewnętrznych procesów. Prezydent Ponikowski zapowiedział przy obejmowaniu rządów, że sprawować je może tylko przy poparciu większości sejmowej. Poparcie to sejmu dla rządu stawało się coraz słabsze. Dyskusya nad deklaracyą zrekonstruowanego rządu nie dała rządowi temu żadnej satysfakcyi i odsłoniła tylko nurtującą przeciw niemu nieżyczliwość własnego społeczeństwa. Rząd musiał w tych warunkach zadać sobie pytanie, czy w podobnej atmosferze może liczyć na poparcie dla wykonania którego-

kolwiek ze swoich zamierzeń. **Rzekomy konflikt między rządem a Naczelnikiem Państwa polegał na tem, że rząd nie mając oparcia w sejmie szukał go u Naczelnika Państwa, a ten widząc brak poparcia ze strony sejmu, nie mógł udzielić temu rządowi poparcia.** Według zapewnień Naczelnika Państwa, wyrządzono mu przykrość, żądając od niego w tak mało odpowiedniej chwili udzielenia dymisyi rządowi, ale uczyniono mu jednocześnie przyjemność, dokumentując w ten sposób, że gabinet dla rządzenia państwem nie może obejść się bez zaufania Naczelnika Państwa.

„Robotnik" stwierdza, że jest więcej rzeczą niż prawdopodobną, iż niezadowolenie Naczelnika Państwa było uzasadnione albowiem rząd, który w ciągu długich miesięcy nie zdobył się na jasny i wyraźny program w dziedzinie życia politycznego, społecznego i gospodarczego nie mógł dalej rządzić. Rząd Ponikowskiego podał się do dymisyi, zanim powiadomił sejm o swojej uchwale i zanim usłyszał opinię sejmu. Jest to zdaniem „Robotnika" lekceważeniem sejmu i tylko głupiem zacietrzewieniem antybelwederskiem pism endeckich tłumaczyć można napaści na Naczelnika Państwa za to, że p. Ponikowski podał się do dymisyi. Jeżeli mógł upaść rząd bez wiedzy i udziału sejmu, to narodziny nowego rządu nie mogą się odbyć na tej samej drodze. „Robotnik" uważa, że powody, które skłoniły Naczelnika Państwa do przyjęcia dymisyi, **miały swoje źródło w dążeniu do wyjaśnienia sytuacyi rządowej i utworzenia rządu, któryby wykazał większą stanowczość i sprawność w działaniu a zarazem byłby oparty na mocniejszych podstawach niż rząd obecny.**

„Rzeczpospolita" uważa, że rząd wykracza poza prawo nakuzujące mu odpowiedzialność wyłącznie przed sejmem i pisze, że próba usunięcia rządu przez Naczelnika Państwa samego, zupełnie poza sejmem, przez proste wywołanie zatargu własnego z rządem jest najzupełniejszem bezprawiem. Jest to zupełna Azya, a w każdym razie co najmniej Prusy. Niemcy z czasów Wilhelma I. i II. Naczelnik Państwa występuje z zarzutami zupełnie ogólnikowymi i mglistymi. Przesilenie wywołuje Naczelnik Państwa, gdyż obecny rząd nie jest dla niego dość dogodny, ponieważ Ponikowski nie chce wejść na drogę naruszenia ustroju Państwa, p. Skirmunt jest przeciwny poczynaniom, mogącym naruszyć pokój, p. Michalski jest oszczędny a p. Kamieński nie byłby powolny do przygotowania przewrotu. „Rzeczpospolita" uważa, że Naczelnik Państwa liczy na pomoc stronnictwa Piasta, głównie zaś posła Rataja, który pod nieobecność Witosa wziął w ręce ster stronnictwa ludowego. Zdaniem „Rzeczypospolitej" głównym rysem przesilenia jest to, że nikt nie mówi wyraźnie, dlaczego obecny rząd ma ustąpić.

„Gazeta Poranna" (Dwa grosze) uważa, że Piłsudski wysunął straszaka bolszewickiego, aby przez zmianę rządu przygotować grunt do nowych wyborów, albowiem nie miał przekonania, czy obecny gabinet Ponikowskiego będzie umiał zrobić wybory po jego myśli. Zdaniem „Gazety Porannej" wysuwa Piłsudski ideę bloku wyborczego, wzorowanego na bloku Bobrzyńskiego w Galicyi. (Przyp. Red. Oburzenie prasy prawicowej jest zrozumiałe. Liczyła ona bowiem właśnie na pomoc obecnego rządu w przeprowadzeniu wyborów.)

# Stesłowicz i Darowski kandydatami na premierów.

**Kraków** (Telef.) (d) W tutejszych kołach politycznych mówią, że w razie ustąpienia prezydenta Ponikowskiego, misję utworzenia gabinetu pozaparlamentarnego otrzyma minister poczt Stesłowicz. Propozycję tę popierają Piastowcy. Istnieje przypuszczenie, że dla tej koncepcji znalazłaby się większość w Sejmie. — Z innych stron wymieniają ministra pracy Darowskiego, jako przyszłego premiera.

## ZAMACH NA B. PREMIERA NIEMIECKIEGO SCHEIDEMANNA.

**Kassel.** (Pat) Na byłego prezesa ministrów Rzeszy, obecnie starszego burmistrza m. Kassel, przywódcę socyalistycznej t. zw. większości, wykonano zamach. Do burmistrza przystąpił nieznany mu młody człowiek i oblał go jakimś płynem poczem rzucił się do ucieczki. Scheidemann strzelił dwukrotnie za uciekającym jednakże w chwili oddawania drugiego strzału stracił przytomność. Po kwadransie przytomność wróciła, poczem burmistrza przewieziono do mieszkania.

Składników płynu dotychczas nie ustalono. Wedle zeznań świadków, sprawca zamachu należy do lepszych sfer towarzyskich.

FILIP SCHEIDEMANN.

Kassel (Pat) Ekspertyza lekarska ustaliła, że na Scheidemanna dokonano zamachu zapomocą kwasu pruskiego.

* * *

**Berlin.** (Pat) Scheidemann nie doznał żadnego obrażenia. Sprawcy zamachu dotąd nie wykryto.

## SYTUACJA NA GÓRNYM ŚLĄSKU ZAOSTRZA SIĘ.

**Warszawa** (Telef.) (z) Poincare przyjął wczoraj posła polskiego w Paryżu, Zamojskiego. Zamojski przedstawił mu położenie na G. Śląsku wywołane ciągłymi prowokacjami niemieckimi i powiadomił go o nocie, którą poselstwo polskie wystosowało wczoraj do Rady ambasadorów. Poincare przyrzekł zbadać sprawę i zawiadomić poselstwo polskie o zarządzeniach, które rząd francuski poczyni wobec niepewnego położenia na G. Śląsku. — Wiadomości nadchodzące dziś do Warszawy stwierdzają, że gwałty niemieckie nietylko nie ustały, lecz wzmagają się z każdym dniem. Krążą pogłoski, że Orgeszowcy z Bytomia zamierzają napaść na niektóre urzędy w Katowicach.

## ROKOWANIA w SPRAWIE ZAWARCIA UMOWY POLSKO-AUSTRYACKIEJ.

**Kraków** (Telef.) (d) Delegacja austrjacka dla rokowań w sprawie zawarcia umowy handlowej między Polską a Austrją wyjechała już do Warszawy, gdzie rozpoczną się dziś obrady w tej mierze.

## KONFERENCYA MARSZAŁKA Z NACZELNIKIEM PAŃSTWA.

**Kraków** (Telef.) (d) Wczoraj o godz. 17 udał się Marszałek Trąmpczyński do Naczelnika Państwa i odbył z nim jednogodzinną konferencyę.

## PRZED STRAJKIEM TELEFONICZNYM W WARSZAWIE.

**Kraków.** (Telef.). (d). Warszawa znajduje się w przededniu strajku telefonicznego. Telefoniści wystosowały szereg żądań ekonomicznych i administracyjnych. Na razie odbywają się jeszcze rokowania.

## OBNIŻENIE CŁA NA PAPIER LISTOWY I GAZETOWY.

**Kraków.** (Telef.). (d). Komitet doradczy przy nadzwyczajnem komisaryacie do walki z drożyzną, uznał za konieczne 10 krotne obniżenie cła za papier listowy i gazetowy. Obecnie stosowa-

ny jest przy cle papierowym mnożnik 500, projekt zaś przewiduje obniżenie mnożnika do 50.

### LENINOWI ZNÓW GORZEJ.

**Warszawa** (Telef.) (z) Stan Lenina widocznie się pogorszył. Wezwano bowiem do jego łoża prof. Klemperera z Berlina.

### ZAŚLUBINY BELGRADZKIE.

**Warszawa** (Telef.) (z) Nadeszły tu wiadomości o wspaniałym przebiegu uroczystości zaślubin króla serbskiego w Belgradzie.

### OMAL NIE PRZYSZŁO DO WYPADKU.

**Kraków** (Telef.) (d) We wtorek rano na torze kolejowym pod Warszawą wskutek rozgrzania spaczyły się szyny kolejowe na znacznej przestrzeni. Wskutek tego zatrzymano pociąg pospieszny idący z Zakopanego. Na miejsce przybyło pogotowie techniczne z Warszawy. Szczęśliwym trafem spaczenie szyn nastąpiło w dzień i zauważono je odrazu, unikając strasznej katastrofy.

# Listy z Wiednia

(Korespondencja własna „Wieku Nowego".)

**Dymisya kanc'erza Szobera.— Odbudowa Austryi. — Wiedeń, miastem samobójców.**

**Wiedeń** w maju.

Kanclerz Austryi Szober podał się do dymisyi. Długo prowadzona walka Wszechniemców przeciwko niemu, skończyła się pełnem ich zwycięstwem a Austrya pozbawiona została sternika, który cieszył się wielkiem zaufaniem zagranicy, a dźwigając na swych barkach cały ciężar interesów państwowych, zdołał przynajmniej, szczególnie podczas konferencyi genueńskiej, zwrócić pilną uwagę kół interesowanych na opłakane stosunki gospodarcze Austryi i na potrzebę kredytów.

W nagrodę za to rozpuszczono w Genui, jeszcze podczas trwania konferencyi, pogłoskę że Szober nie jest więcej — kanclerzem, z powodu czego narażono go na cały szereg zupełnie zrozumiałych nieprzyjemności, gdyż prezydent konferencyi mógł przecie całkiem słusznie spytać, dlaczego bierze udział w posiedzeniach, nie będąc więcej reprezentantem Austryi.

Tak więc w chwili najbardziej może ciężkiej, wybuchł w republice austrjackiej z powodu waśni partyjnych, kryzys gabinetowy, który skończy się prawdopodobnie wyborem nowego kanclerza w osobie członka partyi chrześcijańsko-społecznej, prałata, dra Scipla, oraz objęciem tek ministeryalnych przez reprezentantów tejże partyi wraz z partyą wszechniemiecką.

W każdym razie jest intersujące, że szefem rządu byłaby osoba stanu duchownego, bądź co bądź przyczyniłoby się do poważnych zmian ustroju społecznego w Austryi.

T. zw. „odbudowo" Austrji idzie żółwim krokiem naprzód. Obecnie są dwa plany aktualne. Pierwszy zmierza do udzielenia Austryi międzynarodowej pożyczki pod auspicjami Ligi Narodów, drugi rozważany w kołach angielsko-amerykańskiej grupy finansowej. ma na celu wysyłkę ekspertów do Wiednia dla zbadania gospodarczego położenia Austryi. Przybędą oni prawdopodobnie po Zielonych Świętach i zastanawiać się będą nad podniesieniem kursu korony austrjackiej, zbliżającej się pod względem wartości szybkimi krokami do kursu rubla sowieckiego.

To też nie dziw, że epidemia samobójstw zwiększa się w Wiedniu co dnia, a przyczyny tego strasznego kroku szukać należy nie w zawiedzionej miłości, która specyalnie w Wiedniu należy już do zabytków muzealnych, ze względu na to, że wszyscy kochają się z — wielką wzajemnością (szczególnie, jeżeli w grę wchodzi obca waluta), lecz w fatalnym wzroście drożyzny, której rozmiary z dnia na dzień coraz szersze zataczają kręgi.

Najtańszym przyrządem samobójczym jest naturalnie Dunaj, a tylko zamożniejsze sfery pozwalają sobie na sznur, który w dodatku się urywa, tak, że wisielec, mimo przysłowia: „co ma wisieć, nie utonie", wpada wraz z urwanym sznurem — do wody.

**M. Lisowski.**

# Rozmaitości

**Firma Kruppa wydzierżawiła w Rosyi południowej** znaczne przestrzenie gruntu i zamierza na nich założyć gospodarstwo wzorowe na wielką skalę. Gospodarstwo to będzie służyło za środek reklamy dla tejże firmy, która znaczną część swej dawnej fabryki broni zamieniła na fabrykę narzędzi rolniczych. W przedsiębiorstwie powyższem zaangażowany ma być także koncern bankowy Stinnesa. Niemcy czynią sobie wielkie nadzieje z racyi owego przedsiębiorstwa, które będzie najskuteczniejszą w Rosyi reklamą dla niemieckich fabryk maszyn i narzędzi rolniczych, potrzebnych w wielkiej ilości przy odbudowie Rosyi.

**Ile zarabiają bokserzy?** Dzienniki francuskie tryumfują, ponieważ pierwszy bokser Carpentier, pokonany przez Amerykanina Dempsey'a kilka miesięcy temu, obecnie zbiera laury w Anglii. — Poprzednio zwyciężył Carpentier najtęższych bokserów angielskich: Wellsa, Becketta i Cooka, a obecnie pogromił narodowego championa angielskiego, Teda Lewisa. Walka z tym ostatnim trwała 2 minuty 30 sekund, a przyniosła Carpentierowi w zysku 10.000 funtów szterlingów, t. j. prawie 480.000 franków. Pokazuje się z tego — że z bokserami nikt absolutnie nie może mierzyć się na punkcie honorarjów. Jest to ciekawy znak czasu.

**Ekscesarzowa Zyta powiła córkę.** — Jest to z rzędu ósme dziecko byłej pary cesarskiej. Najstarszy ich synek Otto, liczy lat dziesięć.

(kb) **Koncert polski w Wiedniu** odbył się w sali wiedeńskiego koncerthausu, pod protektoratem posła Lasockiego i odniósł olbrzymi sukces. Udział wzięli: Bauer—Bilecha, baryton Z. Zaleski z Rzymu, Jarosławski, Józef Baryn i Artur Hermelin. Wykonano utwory Moniuszki, Chopina, Karłowicza, Szymanowskiego i Niewiadomskiego, oraz trio es-mol Fitelberga.

**25 milionów kobiet za wiele w Europie.** Nadwyżka kobiet w stosunku do ludności męskiej w Europie, wynosiła przed wojną 9 i pół milj. — Obecnie, jak to stwierdzają statystycy niemieccy, ludność Europy podniosła się od 1914 r. z 460 milj. na 475 milj. Z tego przypada na kobiet 259 milj. Nadwyżka ta jest tem fatalniejsza, że składają się na nią głównie młode kobiety. W Rosyi na 1000 mężczyzn przypada 1229 kobiet. W Niemczech na 1000 mężczyzn 1069 kobiet, w Belgji na 1000 mężczyzn 1033 kobiet, w Wielkiej Brytanii na 1.000 mężczyzn 1093 kobiet w Polsce na 1000 mężczyzn, 1148 kobiet.

(kb) **Człowiek o milionowych dochodach.** — Z Wiednia donoszą, że tamtejsza władza gminna zgodziła się na udzielenie przynależności pewnemu Holendrowi, posiadającemu już poddaństwo austryackie, a zajmującemu się handlem starożytności, za opłatą taksy w kwocie 61,200.000 koron. Obliczona została ta kwota na podstawie rocznego dochodu owego handlarza, który podał go na 306,000.000 koron austryackich. — Nawet przy marnym kursie korony austr. jest to dochód nie do pogardzenia.

(kb) **Opodatkowanie roztargnionych w Belgii.** Rząd belgijski wydał dekret, na mocy którego podlegają opodatkowaniu w kwocie jednego franka wszystkie przedmioty znalezione bądź to na ulicach, i w lokalach publicznych, bądź też w tramwajach, wagonach kolejowych, dorożkach itd. Jest to kara dla ludzi roztargnionych, którzy przyuczą się w ten sposób porządku. Ponieważ liczba takich roztargnionych jest wielka, rząd ma zapewniony z tego źródła stały dochód w kwocie kilku milionów franków.

**Zamknięcie kongresu eucharystycznego w Rzymie.** W kościele św. Piotra w Rzymie — odbyło się onegdaj w uroczysty sposób zamknięcie międzynarodowego kongresu eucharystycznego. O godzinie 11, przybył do kościoła papież, witany fanfarami i okrzykami tłumów. Opuściwszy sedia gestatoria, papież zaintonował Te Deum, poczem udzielił zebranym błogosławieństwa. Stąd zaniesiony w sedia gestatoria do wejścia do bazyliki — udzielił papież błogosławieństwa, poczem powrócił do swych apartamentów. W uroczystości uczestniczyło 30 kardynałów i 400 biskupów oraz korpus dyplomatyczny akredytowany przy Watykanie.

(kb) **Kobieta tłumaczką sądową.** Sąd apelacyjny w Krakowie, zamianował dr. Annę Brossową, żonę adwokata, tłumaczką sądową języków: francuskiego, włoskiego i hebraiskiego.

**Najnowsze torebki damskie.** W Paryżu noszą już panie torebki, które przymocowane są do bransolety. Branzoleta zrobiona jest z czarnego jedwabiu, zdobiają zaś świecące kamyczki (imitacye szmaragdów, turkusów, dyamentów itp.). Wąska wstążeczka przyczepiona ogniwem do bransolety, wiąże ją najściślej z torebką, która również zrobiona została z czernego jedwabiu. Ozdoby są tu takie same, jak na bransolecie.

**Zniesienie świąt katolickich w Czechosłowacyi.** Wedle doniesienia „Narodnych Listów", rząd praski zajęty jest opracowaniem ustawy, na mocy której będą zniesione w republice czesko-słowackiej następujące święta katolickie: Poniedziałek Wielkanocny, drugi dzień Zielonych Świątek, Wniebowstąpienie, Boże Ciało, wszystkie święta N. M. P. i święto św. Jana Nepomucena. Natomiast będą zaprowadzone: 1. maja — święto socyalistyczne, 6. lipca święto Husa i 28 października, święto republiki czesko-słowackiej. Święta żydowskie zostają nienaruszone.

**Zbierajcie złoto i srebro na Skarb Polski!**

## Naczelnik Państwa o bezpieczeństwie granicy wschodniej

**Kraków** (Telef.) (d) W związku z burzliwem posiedzeniem piątkowem u Naczelnika Państwa dowiadujemy się, że Piłsudski wystąpił z ostrą krytyką działalności min. Ka-

mińskiego na kresach wschodnich, kładąc nacisk na niebezpieczeństwo na Wschodzie i twierdząc, że bandytyzm na kresach jest tylko zamaskowaną akcją zaczepną ze strony sowjetów. Po posiedzeniu udał się min. Kamiński poraz drug do Naczelnika Państwa, gdzie doszło podobno do zupełnego porozumienia, tak, że Kamiński ma obecnie poparcie przy utworzeniu nowego gabinetu.

### PONIKOWSKI NIE WRÓCI NA DAWNE STANOWISKO.

Kraków (Telef.) (d) W gmachu sejmowym było wczoraj bardzo mało posłów. Panuje między innymi opinja, że obecnie nie uda się stworzyć gabinetu parlamentarnego. Między innymi wymieniono także na stanowisko prezydenta ministrów p. Ponikowskiego, który jednak stanowczo oświadczył, że nie przyjmie misji złożenia gabinetu.

### PRZYJĘCIE GÓRNEGO ŚLĄSKA PRZEZ WŁADZE POLSKIE.

Kraków (Telef.) (d) Dnia 3 bm. dokonano w Opolu wymiany dokumentów ratyfikacyjnych w sprawie konwencji polsko-niemieckiej co do Górnego Śląska. Obecnie rozpoczęcie przyjmowania administracyi na Górnym Śląsku zostanie podjęte między 12 a 15 bm. bez względu na to, czy Sejm polski i parlament niemiecki będą ratyfikować umowę dodatkową, czy też nie.

**MĄCZKA odżywcza „PHARMA"**

jest jako preparat naturalny lekko strawny, o znacznej sile odżywczej

**najlepszym środkiem do wykarmienia niemowląt.**

**Wszędzie do nabycia!**

Baczyć na markę ochronną obok uwidocznioną. 11554

Wedle orzeczeń lekarskich, najidealniejszym środkiem przeciw reumatyzmowi stawów, mięśni, nerwobólom, bólom krzyżów, ischias, porażeniom itp. jest

**„SAPONENTHOL MATULI"**

Do nabycia we wszystkich aptekach i droguerjach.

**Eugeniusz MATULA**
**fabryka środków leczniczych**
**Ska z ogr. odpow. W KRAKOWIE.**


## Wiadomości giełdowe.

Lwów, 6 czewca 1922

### NIEOFICJALNA GIEŁDA.

Dolary amerykańskie 3850—3900, jedynki i dwójki 3750—3800, dolary kanadyjskie 3800—3850, jedynki i dwójki 3700—3750, marki niemieckie 14·10—14·20, setki —·——·—, drobne —·——·—, leje 27·00—28·50 drobne 26·00—27·50, czeskie korony 77·00—79·00, drobne 76·50—78·50, ruble 5-setki 180·00—220·00, setki 22·00—250·00 25-rublówki 120·00—150·—, franki franc. 350·00—365·00; funty szterl. 17.000·—17.500·—, franki szwajcarskie 750·00—775·00. Złote: 20-kor. 15.800—16.000, 20-frankówki 15.300—15.800, 20-markówki 16.400 — 16.600, 10-rublówki 19.800—20.000, srebro: korony austrjackie 275—285, floreny 720—740, ruble 1125—1150.

# Kronika bieżąca.

### Z Teatru Wielkiego.

W środę 7 czerwca, w czwartek 8 czerwca, w piątek 9 czerwca o godz. 7.30 „Peer Gynt" poemat dramatyczny H. Ibsena, muzyka E. Griega (gościnny występ K. Adwentowicza).

### Repertuar Teatru Małego.

We środę dnia 7. czerwca, o godzinie 7·30, „Dyablica".

### TEATR NOWOŚCI.

W środę 7 czerwca o godz. 7.30 „Manewry jesienne" operetka w 3 aktach Kalmana (gościnny występ W. Kaweckiej).

W [illegible] czerwca o godz. 7.30 „Manewry jesienne" operetka w 3 aktach Kalmana.

**Uproszona przez dyrekcyę teatrów miejskich K. Kawecka** pozostaje jeszcze dodatkowo na jedyny występ w „Manewrach jesiennych" we czwartek. Znakomita artystka, niedoścignione w swej roli w „Manewrach jesiennych", przygotowuje na ten wieczór wielką niespodziankę dla publiczności. Mianowicie między drugim a trzecim aktem daje oryginalna wkładkę koncertową w której uproszona o to specyalnie, zaprodukuje przy własnym akompaniamencie szereg utworów, które gwiżdże naprawdę po mistrzowsku. Swego czasu po takim koncercie w Londynie, poważna prasa tamtejsza zgodnie podniosła, że gwizdanie to jest sztuką tak niecodzienną i tak niezmiernie ciekawą, iż koncert Kaweckiej słusznie zawsze ściąga tłumy publiczności. Niewątpliwie tak i u nas będzie na tym pożegnalnym wieczorze znakomitej divy operetkowej. Kapitalna postać jaką stwarza w „Manewrach" Kawecka, jej znakomity głos i pyszna gra sceniczna, wreszcie ta niezmiernie oryginalna wkładka koncertowa, wszystko to złoży się na całość, która na długo utkwi w pamięci. Dyrekcya w przewidywaniu wielkiego popytu na bilety od wczoraj — sprzedaje we wszystkich kasach teatralnych.

**„Peer Gynt" z Adwentowiczem** w głównej roli, powtórzony będzie we czwartek i w piątek w Teatrze Wielkim. Reżyserya spoczywa w doświadczonych rękach p. Okornickiego, dyryguje p. Stadler. Na pierwsze przedstawienie bilety zostały rozchwytane w ciągu kilku godzin.

**Nowy Zarząd Warszawskich Teatrów Stołecznych.** Jak donoszą pisma warszawskie, bezpośredni zarząd Towarz. Teatrów stołecznych objął Olgierd Czartoryski, Leonard Bobiński — prezes Banku kredytowego i dyr. Banku ziem kresowych Chodorowski.

**Rejestracya Bibliotek i Towarzystw Naukowych. Redakcya rocznika naukowego pt.:** „Minerwa polska" zwraca się do wszystkich bibliotek, zarządów muzeów i towarzystw naukowych, które z powodu braku adresów nie otrzymały dotychczas kwestyonaryuszy, z prośbą o nadesłanie w terminie do dnia 15. czerwca br., pod adresem Księgarni wydawniczej F. Hoesicka w Warszawie, ul. Senatorska Nr. 22, dokładnych sprawozdań, zawierających dane o historyi instytucyi oraz działalności jej w roku ostatnim. Materyał ten wejdzie do rocznika „Minerwy polskiej", który ukaże się w wrześniu br.

**Konkurs na dwa stypendya** po 650 Mk., z fundacyi Buckerowej, na wsparcie dla żołnierzy inwalidów i sierót po poległych żołnierzach, rozpisuje magistrat lwowski. — Podania zaopatrzone w potrzebne legitymacye wnosić należy do departamentu III. Magistratu lwowskiego, najpóźniej do 30. czerwca br.

**Kuratoryum Okręgu Szkolnego Poznańskiego** ogłasza: W czasie od 3—29 lipca br. zostanie urządzony w Poznaniu miedzydzielnicowy (ogólnopolski) dokształcający humanistyczny kurs wakacyjny dla 50 nauczycieli szkół powszechnych ze wszystkich okręgów szkolnych. — Zgłoszenia w służbowej drodze w terminie do 15. czerwca br., należy wnieść do Ministerstwa W. R. i O. P. które unormuje kontyngent słuchaczy z poszczególnych Kuratoryów na tym kursie. Warunkiem przyjęcia przynajmniej egzamin dojrzałości i egzamin kwalifikacyjny.

**Małopolskie Towarzystwo Ogrodnicze we Lwowie.** Odczyt z demonstracyami o „Irysach" (Kosaćcach) wygłosi p. dyr. Makowiecki, dnia 8. czerwca 1922 r., we czwartek, o godzinie 7-mej wieczorem, w sali Towarzystwa gospodarskiego, przy ul. Kopernika l. 20, parter, w podwórzu. Po odczycie rozlosowanie roślin i kwiatów. Wstęp wolny. Goście mile widziani.

**Ważne dla emigrujących do Ameryki.** Urząd Emigracyjny podaje do wiadomości emigrantów, udających się do Stanów Zjednoczonych Ameryki północnej: Emigranci zamierzający starać się o paszport do Stanów Zjednoczonych, winni zgłosić do swego starostwa względnie komisaryatu rządu i złożyć oprócz wszystkich niezbędnych dokumentów również affidavit (affidavity można również składać w Towarzystwie Opieki nad emigrantami i w Liniach okrętowych). Affidavity zostana wysłane do Urzędu emigracyjnego, który będzie kwalifikował emigrantów. Tym, którzy odpowiadają warunkom bilu emigracyjnego, udzielą zezwolenia na wydanie paszportu. Affidavity ostemplowane, zostaną odesłane do odnośnego starostwa, które w przeciągu trzech dni wystawi paszport oraz doreczy affidavit. Ta sama procedura obowiązuje emigrantów, którzy posiadają już paszport do Stanów Zjednoczonych, a który należy prolongować. Urząd Emigracyjny ostrzega emigrantów z prowincyi przed przyjazdem do Warszawy. Affidavity nie będą w Urzędzie emigracyjnym przyjmowane bezpośrednio od emigrantów ani też nie będą im osobiście wydawane po ostemplowaniu. (Pat.).

**Wystawa łowiecka.** Jak nas z Kół myśliwskich informują, zostanie staraniem Małopolskiego Towarz. łowieckiego w dniu 23. czerwca b. r., w salach Związku polskich artystów i plastyków przy ul. Wronowskich 4, otwartą kilkudniowa wystawa łowiecka. Wystawa ta budzi już dziś żywe zainteresowanie nie tylko w sferach myśliwych ale i u miłośników przyrody i u szerszej publiczności, gdyż jak nas zapewniają, obfitować będzie w wspaniałe okazy naszej fauny. Największą bodaj atrakcyą będzie okaz żubra z Białowieży, ostatniego z ostatnich, odebranego po zabiciu kłusownikowi. — Jak wiadomo, wspaniały ten zwierz, będący dawniej pod ochroną królów polskich, w czasie porozbiorowym zaś pod ochroną carów, mający jedyną ostoję w świecie, puszczę białowieżką, został zupełnie wytępiony podczas wojny światowej. Ostatni przedstawiciel tego gatunku, padł zaś w roku zeszłym z ręki okolicznego kłusownika.

**Z muzyki.** Koncert uczni kursu mistrzowskiego Lwa Siroty odbędzie się w środę 7 bm. Muzy

**Skład odzieży „Universum"** Bourlarda 5, przeniósł z dn. dzisiejszym składy swoje **do Pasażu Mikolascha** (obok Kina „LUX" — dawn. sala Koła literackiego) — pod firmą **„Powszechny skład odzieży".**

**Ubrania męskie Mp. 13,000, 15.000, 16.000**

**Eleganckie ubrania wiosenne 20.000 do 29.000. Ubrania dla chłopców 7.000.**

15283

kalna publiczność lwowska ceniąca prof. Sirotę jako znakomitego pianistę - wirtuoza, będzie miała sposobność poznać również wysokie zalety pedagogiczne artysty. Program audycyi o wysokim poziomie artystycznym obejmuje m. i. Koncert Beethovena Es-dur na 2 fortepiany, przy 2-gim fortepianie zasiądzie Lew Sirota.

„Missa Solemnis" L. Beethovena, jedna z najwspanialszych kompozycyi mistrza, wykonana zostanie staraniem Towarzystwa muzycznego dwukrotnie w dniach 10 i 11 bm. W wykonaniu potężnego dzieła biorą udział pod dyrekcya Mieczysława Sołtysa, powiększone zespoły chóralne i orkiestralne z przeszło 200 osób złożone. Na solistów pozyskano świetny warszawski kwartet wokalny: Adela Comte - Wilgucka (sopran), primadona Halina Leska (mezzo sopran), Adam Dobosz (tenor) i Zygmunt Mosseczy, bas opery warszawskiej.

**Otwarcie Salonu Wiosennego** w Pałacu Sztuki na placu Targów Wschodnich, odbyło się w niedzielę, dnia 28. bm., przy licznem udziale wyborowej publiczności. Imieniem Dyrekcyi Towarzystwa Sztuk Pięknych, przemówił nadr. Tadeusz Rybicki, który nawiązując do ostatniego sprawozdania ogłoszonego drukiem, streścił działalność Towarz. w ostatnich miesiącach i zaznaczył nakład starań jakie urzadzając wystawę tej miary podjęło Towarz. dźwigające się po przejściach wojennych. W ciągu dnia zwiedziły wystawę tłumy publiczności jednogłośnie wyrażając uznanie, tak dla poziomu dzieł jak i dla urządzenia całości. Salon Wiosenny zwiedzać można codziennie od godz. 11 rano do 7 wieczorem. — Wstęp 200 Mk., dla młodzieży szkolnej i szeregowych W. P. 100 Mk. Dla wycieczek gremialnych 50 Mk.

**Dnia 8 i 9 września 1922 r.**, odbędzie się w Warszawie Pierwszy Zjazd Pediatrów Polskich. Bliższych szczegółów udziela sekretarz Dr. Fr. Ks. Cieszyński, Warszawa, Szopena 10 — mieszkanie 21.

**Polskie Towarz. Politechniczne.** We środę, dnia 7. czerwca br., o godzinie 6'15. odbędzie się zebranie tygodniowe na którem p. Dr. Roman Witkiewicz wygłosi odczyt pt.: „Zadania maszynowego laboratoryum Politechniki". Po odczycie Walne Zgromadzenie Sekcyi Mechaników.

**Lwów, jego dzieje i zabytki,** odczyt pod powyższym tytułem, wygłosi dziś we środę, dnia 7. bm., o godzinie 7 wieczorem, z ramienia Akademickiego Klubu Turystycznego (w lokalu przy ul. Leona Sapiehy l. 55), p. Zygmunt Orłowicz Odczyt ten jest wstępem do zwiedzania Lwowa w dniach 8, 9 i 10 bm. Po odczycie zebranie dyskusyjne członków i sympatyków A. K. T., na temat: „Program wycieczek A. K. T. w czerwcu i podczas feryi".

**Sprawy Legionowe!** Stowarzyszenie b. Legionistów z r. 1914—18, utworzyło Biuro pośrednictwa pracy dla swych członków. Zarząd zwraca się z usilną prośbą do wszystkich P. T. Instytucyi państwowych, publicznych i prywatnych, jak też do P. T. Przedsiębiorstw i Kupiectwa i Szan. Obywateli Ziemskich o łaskawe zgłaszanie wolnych posad dla tych, którzy kładli podwaliny pod niepodległe Państwo Polskie a dziś, nie mając pracy, cierpią niedostatek. Jednocześnie wzywa Zarząd wszystkich pozostających bez pracy b. legionistów do rejestracyi. Biuro pośrednictwa pracy otwarte codziennie od godz. 12—12 i 18—20 (6—8 wiecz.), w lokalu Stowarzyszenia, przy ul. Zielonej 7, parter, na prawo.

(kp) **Niezepsute serduszko.** Przed tygodniem zginęły ze sklepu krawieckiego firmy Sołtys i Kaliński przy ul. Sienkiewicza 9, dwie pary spodni, wartości 40 tysięcy Mk. Nie małe było zdziwienie poszkodowanego, gdy onegdaj przesyłką pocztową otrzymał swoją stratę z powrotem. Nadawca oczywiście nie podpisał się. Sekret niezepsutego serduszka złodziejki wyjaśnił się. Oto funkcyonaryusz policyi Mejba, rozejrzał się wśród podejrzanych i wpadł na trop sprawczyni, która zresztą od miesiąca nie pokazuje się do domu rodziców. Złodziejka, obawiając się grożącego aresztowania, wspaniałomyślnie odesłała skradzione rzeczy.

(kp) **Gruba ryba.** Policya aresztowała niejakiego Kazimierza Skibniewskiego, zamieszkałego przy ul. Janowskiej 88, za znaczną kradzież kasową w Białej.

(kp) **Zbieracz zabytków.** Merycowi Schlammowi, skradziono w tramwaju K—D 94-letni dokument żydowski na nazwisko Dawida Ferstera na 4 miejsca bezpłatne w bożnicy.

(kp) **Pożar.** O godzinie 4-tej popołudniu wybuchł wczoraj pożar w domu przy ul. Ormiańskiej 31. Na II. piątrze zapaliła się tam podłoga pod kuchnią. Mały tren straży pożarnej, z kapralem Strońskim na czele, rychło ugasił ogień.

(kp) **Był „zabawiony", więc uciekał.** Wczoraj w południe zrobił się na placu Gołuchowskich mały harmider. Ulicą uciekał pewien dobrodziej, który wyskoczył z tramwaju, a za nim biegło z wywalonymi językami kilkanaście osób, wykrzykując: „trzymaj złodzieja"! Okazało się, że uciekający dobrodziej wetknął w tramwaju rękę do kieszeni Izraela Deutschera, gdzie było 100 tysięcy Mk. Wreszcie schwytano go. Był to niejaki Kazimierz Białkowski, notowany złodziej. — Na policyi tłumaczył się, że bynajmniej nie uciekał, lecz szedł tylko prędko, bo był trochę „zabawiony". Ponieważ nie uwierzono jego zapewnieniom, poszedł do kozy.

(kp) **Gęby podrapane, włosy jak badyle.** — W drugi dzień Zielonych Świątek, zabawiali się bardzo wesoło Anastazya Konowalska z Bazylim Kaszubą, dozorcą domu w pasażu Hausmana. — Gdy już byli zaproszeni na śmierć, wyszli do pasażu trzeźwić się i to w sposób dość oryginalny. Wzięli się nawzajem za kudły i waląc się po gębach, przejechali w ten sposób cały pasaż od ul. Sykstuskiej do ul. Legionów, czem się publiczność nie mało gorszyła. Na ogół Bazyli nabrał więcej, bo Anastazya była młodsza i w życie bogatsza. Na otrzeźwienie zamknięto ich w aresztach.

**Sprostowanie.** W numerze Wieku Nowego, 6276, z dnia 13. maja, w artykule pt. „Wielka kradzież obuwia" podano, że złodzieje zanieśli skradzione obuwie do Maryi Denys, prostytutki, zamieszkałej przy ul. Granicznej, która część tego obuwia kupiła. Marya Denys prosi nas o sprostowanie, że nie jest prostytutką, lecz handlarką zarabiającą uczciwie na życie. Kupując obuwie nie wiedziała, że sprzedającymi są złodzieje.

(kp) **Źródło taniości** odkrył sobie nieznany anonymus w mieszkaniu krawca Samuela Reismana, przy ul. Sykstuskiej 19. Oto włamał się do mieszkania i skradł krawcowi materyę i ubrania, łącznej wartości 400 tysięcy marek.

(kp) **Złote nieszczęście.** Prof. G. Jasikowski, jechał wczoraj o 10-tej wieczorem tramwajem Ł—D, a był tak głęboko zamyślony, że nie zauważył nawet, gdy jakiś litościwiec odpiął mu od kamizelki złoty zegarek ze złotym łańcuszkiem, wartości 300 tysięcy Mk. Oczywiście złodziej zegarka nie oddał, ani się nawet nie przedstawił.

(kp) **Wywłaszczenie bez odszkodowania.** Zasadę tą, odnoszącą się do dworskich gruntów i lasów, wziął sobie na wczorajszym wiecu P. S. L. w dziedzińcu ratuszowym, młodzieniec Antoni Nieżankowski bardzo gorąco do serca. Słuchając pilnie przemówie jednego z posłów, wsadził paluszki do kieszeni A. Marona, szewca z Rymanowa i zaczął mu ciągnąć zegarek, waląc ten drobiazg mieć zaraz, niż grunt za lat kilka. — Właściciel zegarka poczuł jednak manewr, ogarnęła go szewska pasya, więc złapał smarkacza za rękę i oddał w ręce policyi.

**ZAKAZANY FILM W AUSTRYI!** W paryskiej wytwórni filmowej Gaumonta jeszcze przed wojną wykonany został przecudny dramat światowej sławy, pt.: **TRAGEDYA POWSTAŃCÓW.** Dopiero teraz, po rozpadnięciu Austryi, cenzura warszawska pozwoliła wyświetlać ten film w Polsce. Treść tego dramatu osnuta została na tle znakomitej francuskiej powieści J. Verne — traktującej o walkach Węgrów, dążących do zdobycia niepodległości. Trzech bohaterów magnatów: Bathory, Sandorf, Zathmar dążą do wykonania powstania. Z daleka śledzą i przygotowują plan. Nie dano im jednak długo cieszyć się wolnością. Pod ręką genialnego reżysera i przy współudziale najznakomitszych aktorów paryskich, z „Komedyi Francuskiej" z p. Joube, słynnym artystą dramatycznym na czele, powstało dzieło niepospolitej wartości artystycznej. Niedola i męka ściganych powstańców, oraz wprost bajecznie zrobiona burza szalejąca nad twierdzą w noc ucieczki, wprowadzają widzów w tok akcyi tak emocyonalnej, że choć niema tu intrygi miłosnej, z zapartym tchem, wzruszeni do głębi duszy — śledzimy scenę za sceną. Kilkanaście tysięcy ludzi podziwiało premierę tego dramatu, wyświetlanego w MARYSIEŃCE i KOPERNIKU, to też zwracamy uwagę szerokim sferom publiczności, aby nie omieszkali naocznie przekonać się o tym pięknym filmie. Wyświetlanie jego potrwa tylko **do piątku, 9. bm. włącznie.**

**JADĄC 2. czerwca, w piątek, ze Lwowa do Przemyśla,** zgubiłam dokument emigracyjny (Obywatelstwo) Amerykański, na nazwiska: **Florentyna, Antonina i Marya Steczek,** który uniewaźnia się. Łaskawy znalazca zechce zwrócić za wynagrodzeniem 10.000 Mk., **ul. Króla Leszczyńskiego 30, II. p., p. Dudek.** 15226.

Zakład wychowawczo - naukowy Dr. Adeli Karpówny we Lwowie (z prawem publiczności), otwiera w roku szkolnym 1922/23 gimnazyum humanistyczne, gimnazyum neohumanistyczne — (bez łaciny, uprawniające do wszystkich stydyów uniwersyteckich) liceum, oraz klasy wstępne koedukacyjne (szkoła powszechna). Wszystkie egzaminy do klas I.—VII. odbędą się w dniach 21 i 22 czerwca. Zgłoszenia przyjmuje się codziennie od 3—4 popoł. ul. Krasickich l. 18 A. 15132

## „Z batjarami nie gadam..."

(kp) Kilometrowa awantura rozegrała się wczoraj w biurze pośrednictwa pracy Seniowa, przy ul. Sykstuskiej 16.

W rannych godzinach przyszedł do biura robotnik Andrzej Bielecki i zażądał od Seniowa zwrotu 2 tysięcy marek, złożonych przez niego za wyszukanie posady. Seniow kazał mu poczekać na sekretarza, co wywołało sprzeczkę.

W czasie sprzeczki miał Seniow powiedzieć:

**Daj mi pan spokój, ja z batiarami nie mam nic do czynienia.**

Bielecki obruszył się tem mocno. Nastąpiła nieustalona dotąd kolejka gębobicia wzajemnego, na głowie Bieleckiego znalazła się także popielniczka Seniowa, Bielecki ze swej strony przewrócił biurko, powywracał krzesła i zabierał się właśnie do generalnego rachowania kości właścicielowi biura, lecz ten nie był głupi, by czekać na taki masaż.

**Skwapliwie i rączo podbiegł do okna i wyskoczył na ulicę**

ku przerażeniu przechodniów.

Obecnie policya musi rozwiązywać kwestyę, kto, kogo, gdzie i w jakim porządku bił i nawzajem był bity.

W biurze p. Seniowa nie jest to — o ile wiemy — pierwsza awantura tego rodzaju.

Naczelny redaktor:
BRONISŁAW LASKOWNICKI
Odpowiedzialny redaktor:
JÓZEF KRZYSZTOPOWICZ

CZYŚĆ OBUWIE
KONICZYNKĄ
ZAKŁADY CHEMICZNE POZNAŃ-GŁÓWNA. 151-6
SKŁADNICA LWOWSKA: HURTOWNIA KOLONIALNA, PL. TAŃSKIEJ 3.

KOBIETY
DO MYCIA FLASZEK
poszukuje Zarząd fabryki, Lwów, ul. Rzeźnicka 14. 14966

Specyalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. N. GOLDSTEIN
były elew. kliniki wiedeńskiej i berlińskiej 14879 powrócił i ord. dla kobiet od 10—12, dla mężczyzn od 2-5, w niedziele i święta od 9-12, Krasszewskiego 3.

Lekarz chorób wenerycznych i skórnych Dr. A. NADEL ordynuje od godziny 12—1 i od 3—5 po południu plac Halicki 7 (nad Kawiarnią Centralną). 153-4

Specyalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. J. MUND b. sekund. szpitala wiedeń. i lwowskiego — powrócił ord. od 8-9, 12-1, 3-6, Lwów, Asnyka 1 (róg Pańskiej) 15286

Dr. ZOFIA WEPPER sekund. Szpit. powszech. ordynuje w chorobach skórnych i wenerycznych od 2—5-tej — kosmetyka lekarska. Janowska 23. 14983

AKUSZERKA LUTKOWSKA Z WARSZAWY, przyjmuje zamówienia, udziela porad pod dyskrecyą. Ulica Asnyka l. 9, drzwi 2. 11220

Do egzaminu w Akademji Handlowej
Nowe KURSA BUCHALTERJI
1) kupiecki j. 2) bankowej — poranne i wieczorne dla osób starszych, higienowe i indywidualne otwiera ECOLE REFORME, Pańska 14.
Wpisy codziennie do 12. czerwca. 14316

Bez Konkurencyi!!!
Naczynia kuchenne ala „aluminium", Wanny cynkowe, wanienki dziecinne, balje, nasiady, wiadra, banlaki własnego wyrobu poleca solidna firma Wojciech Zając OSSOLIŃSKICH 14. 14512

Łóżka składane, tapicerowane 9.000 Mk. Poduszki (rosharowe) 8.000 Mk. Otomany 14.000 Mk. Wkłady do łóżek 10.000 Mk. — poleca E. KORENBLIT, Lwów, Brajerowska 4. 14520

IWONICZ Pensyonat „Zofijówka"
jeszcze ma pokoje do wynajęcia. Położenie pensyonatu bardzo piękne, słoneczne. Pościeli pensyonat nie posiada. 151-2

ZDOLNY POMOCNIK HANDLOWY
BUFETOWIEC
zostanie przyjęty do firmy „ZAKOPANE", Lwów, ulica Akademicka 24. 15163

Deszczułki, wzory, piłeczki, ŚWIDRY, Łopuszański i Sauerzopf
Poleca firma LWÓW, PL. MARYACKI 8.
11[illegible]

RAKIETY, piłki tenisowe, piłki ożne, zapasowe dentki, dresy, sztuce, dyski, oszczepy i przyrządy gimnastyczne poleca najtaniej JAKÓB ROSENMAN, Lwów, Akademicka 26. 14547

Do sprzedania
DWUPIĘTROWA KAMIENICA
z komfortem, przy głównej ulicy i tramwaju, z wolnem pomieszkaniem o 4 pokojach i kuchni. Wiadomość: „MELMA", Zybilkiewicza 24/I. 15294

PRZYJMĘ NATYCHMIAST
DOBREGO MAJSTRA
DO WYROBU I WYPAŁU CEGIEŁ
na wsi koło Stryja. — Zgłoszenia listowne: Zarząd dóbr W. Barańskiego, Lwów, plac Maryacki 7. 15135

RUTYNOWANY BUFETOWIEC
na dobrych warunkach zostanie przyjęty. Zgłoszenia od 3 — 4 w handlu A. Szkowrona, Lwów, Kopernika 3. 5164

## KONKURS.

Magistrat miasta Tarnopola rozpisuje niniejszem konkurs na posadę naczelnika miejskiej straży pożarnej. Wymagane są następujące kwalifikacje:

1. Obywatelstwo państwowe,
2. nie przekraczalny 40 rok życia,
3. świadectwo egzaminu, przepisanego dla naczelników straży ogniowej w miastach rządzących się ustawą z d. 13. marca 1899,
4. długoletnia praktyka przy instytucjach tego rodzaju w innych miastach.

Warunki wedle umowy.

Udokumentowane podania wnosić należy najpóźniej do dnia 15. czerwca 1922.

14555 Rządowy Komisarz miasta.

MASZYNKI DO MIĘSA
oryginalne „STANDARD" już nadeszły. Na składzie naczynia aluminiowe i inne. Ceny zredukowane znacznie. Tylko u firmy ST. CWENARSKI, Lwów ul. Akademicka 21. 15159

MATERJAŁY elektrotechniczne oraz żarówki oszczędnościowe po cenach najtańszych poleca BERNARD PANZER Lwów, Kopernika 17. 14941

# TRANSMISJE — KOŁA ROZPĘDOWE

**tryby, łożyska, drut gładki i kolczasty, dźwigary używane i nowe, auta ciężarowe z demobilu, gwoździe kolejowe w wielkich ilościach na składzie u firmy:**

# L. TENNENBAUM i SYNOWIE, LWÓW

**UL. GAZOWA 5. (tor tramwajowy) BIURO: PL. GOŁUCHOWSKICH 11.**

**Telefon 524 — Adres telegr.: ELTEMETAL — Lwów.** 1285

---

# Wózki dziecinne

kosze podróżne, walizy, meble ogrodowe itp. poleca **„WIKLINA"** Szeptyckich 14, Lwów. 141 3

---

**Baczność!** Kto chce swoje stare rzeczy sprzedać? — Płacę najwyższe ceny za ubrania stare, bielizny, pościel, uniformy, obuwie, dywany perskie, kilimy, chodniki, — portyery, meble używane, fortepiany, maszyny do szycia, kasy. Przychodzę do domu, wezwany kartką korespondencyjną Prowincyę załatwiam. R. POCH, Lwów, Ormiańska 19. 15233

---

**Baczność, cykliści!!!**

Najtańsze i najlepsze ROWERY motocykle — części i składowe do tychże, jakoteż gumy w wielkim wyborze czerwone i szare poleca hurtownie i detal.

GŁÓWNY SKŁAD ROWERÓW

**BERNARDA CHUWENA**

**ul. Fredry 2** (róg Batorego). Zamówienia dla prowincyi uskuteczniane się skrupulatnie oraz za zaliczką. 14760

---

# „SERSO"

**Kolorowa**, hurtownie po 40—45 Mk. za parę poleca fabryka A. KONIEWICZ, Lwów, Batorego 12. 14 50

---

**Kurs buchalterji bankowej**

rozpoczyna się 14 czerwca południowy i wieczorowy, który kończy się egzaminem w **PAŃSTWOWEJ AKADEMII HANDL.** — Nowy prof. sekcja fachowa. Wpisy przyjmuje się włącznie do 12 czerwca od 10 do 1 i od 4 do 9. Liczba ograniczona. — Dyr. P. RUTKOWSKI, Zyblikiewicza 41. 14553

---

**EGZAMINOWANEGO**

**DOZORCY MASZYNY PAROWEJ**

**i palacza** poszukuje Zarząd tartaku L. GRIFFLA w Bolechowie. 14 58

---

# Pisarz ekonom.

lub inteligentniejszy **gumienny**, Polak, obeznany z nadzorem obory, **poszukiwany.** Warunki: 14 q ordynaryi, persya, mieszkanie, opał, mleko, ogród. Zgłoszenia do zarządu dóbr Balice koło Medyki. Nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi. — 15130

---

**Wykwintne KAPELUSZE DAMSKIE**

po przystępnych cenach — poleca 11353

**MAGAZYN „EMILIA"**

**Lwów, Sienkiewicza 2, (obok hotelu George'a)**

---

**Krajowy Związek Przemysłowy**

**we Lwowie, ulica Chorążczyzna l. 6,**

**sprzedaje we własnym**

# Bazarze Krajowym

**we Lwowie, ul. Akademicka 10**

Zefiry, markizety, batysty,
Szyfony, dymy, koce, pantofle.
Serdaki barankowe (z fabryki kuśn. w Tyśmienicy).
Meble giętone salonowe i ogrod. (wyrób synd. kosz.)
Kufry, walizy podróżne
Kilimy (własna wytwórnia).
Makaty huczackie (wyłączna zastępst.)
Budziki fabryki „Gafsta"
Rzeźby, majolika
Galanterja skórz. itp.

8107

---

Rowery „PUCHA", płaszcze, węże, gumy czerwone i szare, pompy, dzwonki, syreny, latarki karbidowe itd. — Trycykle dziecinne i gumę do wózków dziecinnych poleca po cenach zniżonych Jakób Rosenman, Lwów, Akademicka 26. 14548

---

**WŁASNEGO WYROBU**

**KOŁDRY-MATERACE**

sienniki, wkłady do łóżek, poduszki — KOCE, KAPY, PŁÓTNA, Bielizna pościelowa — najtaniej sprzedaje

**FABRYKA POŚCIELI**

**M. Mieko — A. Pietruszewski**

**LWÓW — HORALNICKA 6.** 11300

---

**Poty nóg, rąk, pachwin i niemiłą woń**

usuwa bardzo szybko niezawodny Suderol płyn i puder „VERA". Wszędzie do nabycia! Żądać wyraźnie „VERA". Wytwórnia „VERA" Lwów 15. 14249

---

**Korzystajcie z sposobności, jak długo zapas starczy!**

Nadszedł świeży transport towarów zagranicznych jak: Suknie jedwabne, wełniane, trykotowe, bluzki, halki, szlafroki, rękawiczki, Jumpery jedwabne, Suknie markizetowe w wielkim wyborze Sukienki dziecinne, damska bielizna

**Magazyn Nowości dla Pań**

**STADLER i SCHARGEL**

Lwów, SYKSTUSKA 16 15 89

---

**Ważne dla każdego!**

# Słownik wyrazów obcych

(z podaniem wymowy), zawierający około 14.000 wyrazów i sposobów mówienia, używanych w czasopismach, aktach urzędowych, kupiectwie, w mowie otocznej i t. p. — **Wydanie nowe.** Cena Mk. 1200. Należytość należy nadesłać przekazem pocztowym do 15311

**Księgarni Powszechnej, Lwów, Rynek 29.**

---

# 4 słowa:

**Zegarki - Gutterman - Sykstuska - 14**

**Kto chce, kto nie chce - powinien kupić**

| | | |
|---|---|---|
| Złoty damski zegarek na rękę od | 25.000 | Mp. |
| Srebrny zegarek na rękę od | 8.000 | „ |
| Niklowy na rękę od | 5.000 | „ |
| Prawdziwy Roskopf z medalami | 15.000 | „ |
| Niklowy „Doxa" | 19.000 | „ |
| Tawanes Watch stalowy | 12.300 | „ |
| Mysterla niklowy | 7.000 | „ |
| Moser niklowy | 6.500 | „ |
| Budziki metalowe | 4.700 | „ |

Na składzie „Omega" i „Schafhauseny".

Na wszystkie zegarki 1-roczna gwarancya! Wysyłkę na prowincyę uskutecznia się w jednym dniu. 15285

---

DO SPRZEDANIA DWIE PELERYNY [illegible]. Zgłoszenia: ul. Orzeszka 38 III. p. [illegible] między 2—4 [illegible]

## WOLNE POSADY

POTRZEBNA buletowa zaraz z kaucyą. Poświe 9. 15267:

KUCHARKĘ z dobrymi świadectwami przyjmę zaraz. Słowackiego 16; I. p.; na prawo; 15271:

BIURO Dra Henryka Kojszera, Kościuszki 14; poszukuje do posyłek biurowych 14—16 letniego chłopaka. 15299:

UCZNIA na praktykę ślusarską przyjmę. Sykstuska Nr. 60. 15297:

SIEROTA, bardzo mocna i bardzo uczciwa; lubiąca spokojne i pracowite życie; znająca się bodaj trochę na gospodarstwie domowem — która zechciałaby przywiązać się do rodziny — znajdzie bardzo dobre miejsce — jak najlepsze obejście i opiekę. Zapłata wedle umowy. Zgłoszenia: Stanisławów, J. Rydetowa, ul. 3-go Maja Nr. 33. — 15086

CZELADNIKÓW SZEWSKICH zdolnych na robotę damską i męską; poszukuje natychmiast Gustaw Kawczyński — Grodecka 70. 15124

PANIENKĘ podręczną do ekspedycyi i dziewczynkę do pakowania — przyjmie Drogerya Rechena. Halicka 13; Zgłaszać się między 3—5-tą. 14948

# Spółka akcyjna „NAFTA" w Borysławiu,

poszukuje kwalifikowanego 14535

# Modelarza.

KUCHARKA wyłącznie restauracyjna lub kucharz natychmiast potrzebny; Hetmańska 22. 15071

POTRZEBNA ZARAZ kucharka tylko do kuchni; posada spokojna; Kopernika 5; dozorca. 15024

DZIEWCZYNA do kuchni potrzebna zaraz. Cukiernia ulica Batorego l. 6. 15018

SŁUŻĄCA umiejąca gotować potrzebna. Wałowa Nr. 29 — I. piętro. 15145:

PANIENKI do szycia poszukuje Pracownia Sukien Amerdówny; Krasickich 17; II. p. 15174:

**POSZUKUJE się akwizytorów do czasopisma handl.-przem. we Lwowie i we wszystkich miastach Rzeczypospolitej. HEROLD KUPIECKI, Lwów, Sobieskiego 23.** 15198.

PANNY piszącej biegle na maszynie Smith & Bros poszukuje kancelarya adw. Wihułkowskiego i Dr. Czobana — ul. Kraszewskiego 11. 15191

POSZUKUJĘ kucharki na wieś za dobrym wynagrodzeniem. Zgłosić się u P. Brączykowej, ul. Koralnicka 2; 15192:

POSZUKUJĘ PANIENEK do szycia bielizny; robota stała. Wólka Pańńska 42; Willa PROMYK NADZIEI — Zagórska. 15193

POSZUKUJĘ podręcznej Pracownia Sukien — Załęska, ulica Grodecka 70. 15194:

MAGAZYN SCHAYERÓW poszukuje Panien uzdolnionych w krawiectwie damskiem. 15199

POTRZEBNA Panna do szycia bielizny. Kopernika Nr. 50; I. p. 15200

UZDOLNIONE PANNY do krawieczyzny potrzebne zaraz; ul. Żółkiewska 65; parter; w podwórzu na lewo. 15206

PRZYJMĘ czeladnika szewskiego na nową robotę szytą i kołkową. Pracownia Obawa; Janowska 9. 15207

SŁUŻĄCEGO poszukuje firma LINOLEUM; Lwów; Legionów Nr. 3. 15210:

FRYZYERSKI pomocnik; zdolny; przyjęty będzie zaraz — Akademicka 16; Piętro. 15214:

POSZUKUJE się krawczyni do domu. Zgłoszenia: Sadownicka 38; II. p.; ganek na prawo. 15215:

PRACOWNIA BEDNARSKA poszukuje czeladzi do drobnej i do grubszej roboty. Ruggel: Kościelna Nr. 5 — Lwów. 15318——

DOCHODZĄCĄ do mycia naczyń poszukuje Mieszczanin Romanowicza 10. 15239:

PAKOWACZKI poszukuje Apteka Skiepińskiego w Rzeszowie. Zgłoszenia od 2—3. 15262

DZIEWCZYNKĘ do biletu przyjmie Skotnicki, Leona Sapiehy Nr. 18. 15253

SŁUŻĄCĘ przyjmie Zakład sierót; Janowska 34. Zgłoszenia między 4—6. 15300

KRAWCZYNI z krojem potrzebna do szycia w domu. — Zgłoszenia: Lewicka; Murarska 22; II. p. 15306;

DOCHODZĄCĄ do wszystkiego potrzebna. Plac Bernardyński Nr. 2; drzwi 2; biuro. 15307;

UCZCIWA służąca do dzieci zostanie zaraz przyjęta. Kochowa; plac Smolki 1 A; I. p. 15309;

POSZUKUJĘ lepszej Panny do dziecka i służącej do wszystkiego. Brajerowska 6; I. p. 15310

UZDOLNIONYCH PANIEN w krawieczyźnie poszukuję za dobrem wynagrodzeniem. Weber; Zimorowicza 16. 15130:

POTRZEBNA dziewczyna do kuchni i chłopiec do Pracowni. Cukiernia; Sykstuska 21. 15137

BIURO; RYNEK 39; poleca doborową służbę domową — sezonową; dworską; kawiarnianą. 15136:

CHŁOPCÓW do praktyki; przyjmie Ślusarnia; Sykstuska Nr. 34. 15143

LEPSZA; uczciwa służąca do wszystkiego; z gotowaniem poszukiwana na dobrych warunkach. Wolf, Kołłątaja 10; II. p. 15221:

SŁUŻĄCA z dobremi świadectwami potrzebna do małej rodziny. Zgłoszenia: Poniatowskiego 10; II. piętro — Rosenrauchowa. 15226

POTRZEBNA pielęgniarka do chorej. Zyblikiewicza 3. — I. p. Zgłoszenia od 9—10; 15228;

FRYZYERKĘ rutynowaną lub fryzyera damskiego przyjmie Zakład Pitolaja; Akademicka 16. 15230;

MANICURZYSTKA rutynowana przyjęta będzie zaraz. — Akademicka 16; Pitolaj. 15231;

CHŁOPCA do posyłek przyjmie zaraz Drukarnia Nowoczesna; ul. Pańska 21. 15235

ZDOLNĄ PANIENKĘ poszukuje Zakład Sztuki Stosowanej E. F.; ul. Snopkowska 39; Zgłoszenia między godziną 10—11; 15238;

AGENT dobrze zaprowadzony w handlach korzennych — zostanie przyjęty do fabryki octu Gerstenfelda. Podwalskiego 1. 15277

PANNA I CHŁOPIEC uczciwi; początkujący; potrzebni natychmiast do kurtowni Franciszka Moszkowicza — Lwów; Kołłątaja 2. 15279

## ROZMAITE

ARTUR SMUTNY; strojenie fortepianów; Chmielowskiego 5; przyjmuje strojenia i reparacye. 15094

DO ODYNI wspólny wagon kolejowy na meble poszukuję do 10. czerwca. Szewczenki 1. 15102

NA WYJAZD! Urzędnik rachunkowy wyjedzie dla towarzystwa i nie na swój koszt lub obejmie jakieś zajęcie — Zgłoszenia do Adm. Wieku Za okazaniem identyczności Nr. 858. 15117

ROBOTNICA DRUKARSKA, dotknięta ciężką chorobą — prosi o pomoc litościwe osoby. Brak jej wszelkich środków do życia oraz jakiejkolwiek odzieży. Łaskawe ofiary pod adresem: J. Serdyńska, ul. Stroma Nr. 4. 3060

W NAJKRÓTSZYM CZASIE podrabiam pończochy. Pracownia sweterów Kopernika 12; parter. 15076

AKUSZERKA POLECA SIĘ PANIOM POD DYSKRECYĄ. UL. LWOWSKICH DZIECI (7 Polna) I. p. 13250

ZAKŁAD MALARSTWA szyldów i lakiernictwa — Feliks Galiciński ul. Bolimów l. 4. 11368

SPÓLNIK do fabryki z wkładem miljona marek poszukiwany. Adres podn biuro Scherera; pasaż Hausmana. — 15280

SADY wydzierżawię — reflektuję na większe objekta. — Urban; Polna 70. 15301:

DWA MILONY włożę do spółki rentownego interesu, mogę być czynny. Zgłoszenia pod KUPIEC do Adm. Wieku za okazaniem kwitu. 15302:

RYMARZ—SIODLARZ przystąpi do spółki lub też obejmie posadę we dworze. Księgarnia Szkolnik; Rohatyn. 15242:

TAPICIEL Pluskw, Karakonów, tępi osobiście po domach. Pusiewicz; Grodecka 70. 15251:

PRZYJMĘ do szycia sukienki dziecinne i bluzeczki, jakoteż suknie damskie. Schwadron. Grodecka 24; II. p. 15274:

WAŻNE DLA PRZEMYSŁOWYCH FIRM. Przewodnik po Lwowie; Galicyi i Wołyniu będzie drukowany w ukraińskim Gospodarskim Kalendarzu na 1923 r. Przemysłowe handlowe firmy, pragnące mieć stosunki z wiejskimi gospodarzami; zechcą nadsłać do 1. lipca nadesłać swoje adresy do Wydawnictwa: O. Hanulak. Lwów, Kurkowa Nr. 10. Opłata za umieszczenie adresu firmy 2.000 Mk. Firmy ogłaszające się w Hospod. Kalendarzu, będą pomieszczone w Przewodniku bezpłatnie. 15155:

POSZUKUJEMY SPÓLNIKA (CZKĘ) fachowych; z wkładem do 1 miljona Mk., do dobrze wprowadzonego handlu kolonialnego przy przyległej ulicy. Zgłoszenia do Adm. Wieku pod RENTOWNY. 15120

## MIESZKANIA I SKLEPY

MIESZKANIA RÓŻNYCH POKOI dla solidnych; zamożnych lokatorów; poszukuje GALICYJSKIE BIURO UL. KOPERNIKA 22; Telefon 446. 10509

POSZUKUJĘ pokoju z meblami lub bez. Zgłoszenia do Administracyi pod ABSOLWENT PRAW. 15066

PRZYJMĘ młodą panienkę na mieszkanie. Warunki wedle umowy. Zgłoszenia pod DOBRY WIKT do Adm. Wieku Nowego. 14549

OSOBNY pokój poszukuję. Cena według umowy. M. Benzak Skarbkowska 4. 15256

DWÓCH KAWALERÓW poszukuje pokoju z osobnem wejściem lub ze wspólnem przedpokojem przy inteligentnej rodzinie. Łaskawe zgłoszenia: Pokój do śniadań, ul. Batorego 32. 15257

POSZUKUJĘ do wynajęcia 2 lub 1 pokój umeblowany z kuchnią lub z współużyciem kuchni. Zgłoszenia do składu tytoniu, ul. Zyblikiewicza Nr. 7; dla 100 000. 15268:

W ZAKOPANEM MAM piękne słoneczne pokoje z utrzymaniem całodziennem polecyuczo do odnajęcia. Zgłoszenia nadsyłać pod WILLA, Nowy Sącz, Kolonja 831. 15175:

SKLEP okazały narożny z trafiką; z mieszkaniem do odstąpienia. Zgłoszenia pod OKAZAŁY do Adm. Wieku Nowego. 15276

LOKAL PARTEROWY lub w suterynie; nadający się na magazyn; poszukuje Dom Transportowy Jelin i Rademin pluc Maryacki 10. 15288

URZĘDNICZKA bankowa poszukuje umeblowanego pokoju wraz z pościelą. Zgłoszenia pod R. W. do Biura Dzienników Brücka; ul. Kościuszki. 15292:

MAŁŻEŃSTWO bezdzietne poszukuje pokoju umeblowanego lub bez z osobnym wejściem. Czynsz wedle umowy. — Zgłoszenia pisemne do Adm. Wieku dla Okaziciela tysiączki Nr. 898/893. 15298

POKÓJ z utrzymaniem tylko poważnej osobie do wynajęcia. Zgłoszenia pod 2.500 do Adm. Wieku. 15303:

DO WYNAJĘCIA kilka mieszkań umeblowanych. Wiadomość do Adm. Wieku pod WARSZAWIANKA. 15185:

ZAMIENIĘ większe mieszkanie na mniejsze. Wiadomość do Adm. Wieku pod SPOSOBNOŚĆ. 15186:

POKOJU dla kawalera poszukuję. Zgłoszenia z podaniem opisu i ceny do Adm. Wieku pod A. R. 15202:

POKÓJ umeblowany dla Pani zaraz do wynajęcia. Wiadomość: ul. Ormiańska 19; parter na prawo. 15196:

MAM LOKAL sklepowy z urządzeniem przy ul. Pańskiej; przyjmę spólnika (czkę) z kapitałem lub towarem. Wiadomość: Grodecka 71, sklep RENOMA. 15208:

DO WYNAJĘCIA Willa Kiełbówka w Brzuchowicach 2 pokoje umeblowane; kuchnia i weranda. — Właścicielka w miejscu. 15239:

## POSAD POSZUKUJĄ.

POSZUKUJĘ SZYCIA w domach prywatnych. Zgłoszenia listowne do Wieku pod CZERWIEC. 15112

DOKTOR PRAW; zdemobilizowany oficer korpusu sądowego katolik; poszukuje posady koncypienta adwokackiego — najchętniej we Lwowie. Zgłoszenia łaskawe z warunkami pod KONCYPIENT do Adm. Wieku. 15107

HANDLOWIEC energiczny; z wyższem wykształceniem — obeznany ze stosunkami handlowemi w Rumunii — rutynowany buchalter i korespondent języka rumuńskiego — niemieckiego i francuskiego — poszukuje odpowiedniego stanowiska. Zgłoszenia pod ETRANGER do Adm. Wieku Nowego. 15098

DWAJ podmajstrzowie; cieślelski i murarski; absolwenci szkoły przemysłowej z dwudziestoletnią praktyką — szukają stałego zajęcia po budowach albo w biurach. Mogą przyjąć robotę w akordzie lub kierownictwo budowy z odpowiedzialnością. Łaskawe zgłoszenia: Rudolf Aleks Stryj, Kołłątaja 275, dla PODMAJSTRZYCH. 15144:

PRZYJMĘ przedpołudniowe zajęcie w biurze jako pisarz. Zgłoszenia pod PRACA do Adm. Wieku. 15168:

POSZUKUJĘ posadę do aparatu piwnego do Restauracyi lub na wyjazd. Zgłoszenia pod H. K. do Adm. Wieku. 15172:

SAMOTNA NIEMKA z najlepszych sfer poszukuje miejsca jako osoba do towarzystwa albo towarzyska podróży — ewentualnie także jako zarządczyni gospodarstwa domowego. Wiadomość udzieli p. Rager, Lwów, ul. Zyblikiewicza 27. 15173:

TECHNIK II. roku chemii poszukuje odpowiedniego zajęcia od 20 czerwca. Zgłoszenia pod T. 202 do Adm. Wieku Nowego. 15178

STARSZA osoba fachowa szuka posady sprzedawczyni — na żądanie może złożyć kaucyę lub na rachunek. Zgłoszenia pod L. S. do Adm. Wieku. 15282

**SŁUCHACZ** politechniki poszukuje jakiegokolwiek stałego popłatnego zajęcia we Lwowie lub na prowincji. Zgłoszenia pod MECHANIK do Adm. Wieku. 15249:

**MAŁŻEŃSTWO** bezdzietne ze świadectwami poszukuje posady do lepszej kamienicy za dozorców. Wiadomość: Plac Krakowski Nr. 5; dozorca. 15241:

**STUD. IV. ROKU** politechniki z praktyką przy motorach benzynowych poszukuje posady. Zgłoszenia do Administr. Wieku pod POLITECHNIK. 15197

**MASZYNISTA** egzaminowany; znający się na większych maszynach z kondezacyą jakoteż na reparacyi kotłów parowych i kolejki motorowej poszukuje stałą posadę. Łaskawe zgłoszenia do Adm. Wieku pod J. E. G. 15204:

**STENOTYPISTA** z ukończonem kursem handlowym poszukuje posady jako stenotypista i także pisze na maszynie; wymagania skromne; na chcącej w jakimś przedsiębiorstwie. Zgłoszenia pod STENOTYPISTA do Adm. Wieku Nowego. 15227:

**MŁYNARZ** w sile wieku; z dobremi świadectwami przyjmie posadę młynarza w młynie gospodarczym. Adres: Lwów Snopkowska 95 pod MŁYNARZ. 15234:

## MAŁŻEŃSTWA

**WDOWA** po urzędniku, bezdzietna; 44 lat; posiadająca 3 pokoje i kuchnię kompletnie umeblowane i półtora miljona Mk.; gospodarna; lubiąca dom i spokój; wyjdzie za mąż za urzędnika lub nauczyciela od lat 45—60. Zgłoszenia do Adm. Wieku pod PRZYSTAŃ, za okazaniem kwitu inseratowego Nr. 15142. 15142:

**KAWALER** lat 31; rolnik; z akademickiem wykształceniem; posiadający folwark 80 miljonów wartości przy mieście; nawiąże znajomość; korespondencyę w celu matr.; odpowiedni posag pożądany; pośrednictwo krewnych mile widziane. Zgłoszenia pod ROLNIK do Adm. Wieku. 15261

**STARSZA PANNA** sympatyczna; łagodnego usposobienia — pragnie zawrzeć znajomość ze starszym mężczyzną — może być wdowiec — stałego charakteru w celu matr. Rzecz traktuję seryo. Zgłoszenia pod K. B. do Adm. Wieku Nowego. 1527:

**PANNA** ze skromnym posagiem ziemskim; pozna w celu matr., intel. przemysłowca. Zgłoszenia dla JOZEFY do Adm. Wieku Nowego. 15229:

**KAWALER**, szatyn, lat 28; na rządowym stanowisku — pragnie tą drogą zawrzeć znajomość z Panną intel. lub młodą wdówką do lat 25, bezdzietną; cel matr.; fotografija pożądana. Posag wymagany dla wspólnego dobra. Zgłoszenia pod WSPÓLNE DOBRO 2, do Adm. Wieku Nowego. 15240:

**KAWALER** lat 26; rolnik rządca; obecnie jako urzędnik we Lwowie; pragnie poznać intel. Pannę lub młodą wdówkę polkę; która posiada własne rolnictwo lub dopomoże większe rolnictwo wziąść w dzierżawę dla wspólnego dobra w celu matr. Łaskawe zgłoszenia możliwe z fotografją pod IDEALNY ROLNIK do Adm. Wieku Nowego. 15295:

**PRAGNĘ** własnego ogniska; wyszłabym za wdowca lub kawalera od 40—60; na wyższem stanowisku przemysłowca lub majętnego. Kto jestem napiszę. Zgłoszenia pod EWA do Adm. Wieku. 15304;

**NIEBIESKOOKA** młoda blondyneczka, jadąca 3 czerwca; o godzinie 3 tramwajem Ł—D i UL; zechce łaskawie podać swój adres celem wspólnej wymiany myśli; pod PODPORUCZNIK do Reklamy Polskiej; ul. Romanowicza Nr. 10. 15315

## ZGUBIONO I ZNALEZIONO.

**DOKUMENT** wojskowy bezterminowego urlopu, l. 141; na nazwisko Artur Krauze — unieważniam. 15050

**WYSZUKANIE** skradzionego mi zegarka złotego PATHEKA z trzema kopertami, z wyrytą firmą Sobołewskiego na kopercie wewnętrznej i monogramem T. J.; wynagrodzę 50.000 Mk. Gliniańska 16. 15225

## NAUKA

**HISZPAŃSKIEGO** języka wyuczyć się pragnę. Zgłoszenia listowne do Admin. pod HISZPAN. 15031

**UDZIELAM** nauki języka francuskiego za odstąpienie mi pokoju kawalerskiego. — Zgłoszenia w Admin. Wieku pod FRANCUSKIE. 14920

**KURS** powtarzający matury seminaryalnej jestem gotów ter. min od 1. sierpnia. Stankiewiczowa, Ul. Zacharjewicza Nr. 3. 13971

**WYŻSZEJ EDUKACYI** niemieckiego; polskiego; literatury; historyi udziela nauczycielka; ul. Kleparowska Nr. 4 — II. p; 15232:

**WYJADĘ** na wakacye; posiadam gruntownie francuski. — Wiadomość pod WAKACYE do Adm. Wieku. 15184:

**POSZUKUJĘ** znajomości celem konwersacyi francuzkiej lub angielskiej. Przyjmę też lekcye francuskiego. Zgłoszenia pod AKADEMIK 26, do Adm. Wieku. 15216:

## KUPNO I SPRZEDAŻ.

**SPRZEDAM DOM PRZENOŚNY** (10/6 metrów); nadający się na letnie mieszkanie. Cena okazyjna 800.000 Marek; Zgłoszenia dla TECHNOLOGA do Adm. Wieku. 15250

**KAMIENIE MŁYŃSKIE**; pierwszorzędny fabrykat czeski — (Trapp-Pitzno); łuszczarki Rex; aspiratory; tarary; cylindry najlepszego wyrobu; natychmiast ze składu poleca ROL-INDUSTRIA, S. A. Lwów, Fredry 9; telef. 658 — Żądać ofert. 14546

**DO SPRZEDANIA** maszyna ręczna marki Singera — mało używana. Ul. Potockiego 12, II. p. 15167:

**SZEŚCIOTYGODNIOWE**, tłuste pięknej mopsy, okazyjnie do sprzedania, Leona Sapiehy 51, III. p. 13176:

**CHĘTNYCH** do sprzedaży swoich udziałów naftowych, uprasza się o wiadomość pod UDZIAŁY do Adm. Wieku Nowego. 15217

**AMERYKAŃSKA MASZYNA** do pisania ROYAL; prawie nowa do sprzedania. Jaworski; Lindego 3. 15211

**TRZY** Motorcykle, w bardzo dobrym stanie do sprzedania. Jaworski; Lindego 3. 15212

**MASZYNY** do swetrów i pończoch UNION i VICTORIA do sprzedania. Jaworski; Lindego 3. 15213

**SPRZEDAM** okazyjnie grobowiec na 4—5 trumien z kamienia Trembowelskiego. A. Jaworski, ul. Piekarska 57 — parter; między 9—12 godz. 15219

**TRZY OKNA** nowo okuto z futrynami do sprzedania. Bajki 14; drzwi 3. 15222

**KOŃ RASOWY** 7 lat; 160 miera; do biegu i ciężaru zaraz z wózkiem resorowym okazyjnie do sprzedania. Wiadomość: Rogalski, stacya kolejowa Skniłów koło Lwowa. 15233:

**KREDENS** orzechowy z marmurową płytą okazyjnie do sprzedania. Oglądać między 2—5; z grzecznością u p. Fedakowej; parter, oficyny; Łyczakowska 5. 15224:

**DOM** sprzedam za 2 miljony marek przy drodze Lubieńskiej Nr. 19; Haas, za mostem czerwonym; z natychmiastowem mieszkaniem. 15236:

**PIANINO**; dywan perski; biurko amerykańskie; jasna sypialnia; obraz Hofmana do sprzedania. Chorążczyzny 29; Matwijowski. 15237

**SPRZEDAJĘ**: sypialnię; jadalnię; garnitury salonowe; klubowe; szafy; stoły; krzesła; ścianki; stoły kawiarniane; restauracyjne; kasę z tajemniczem zamknięciem oraz boga te antyki mahoniowe; Kołłątaja 5; — Stolarnia w podwórzu. 14523

**3221 MÓRG PSZENNEJ** ziemi z pałacem, lasem i bogatemi inwentarzami — 742 mórg bardzo dobrej ziemi tuż przy dużem mieście w Wielkopolsce; bajecznie nadające się do podziału na dwóch — 335 mórg dobrej ziemi do sprzedania natychmiast za 20 miljonów. — Browar, który daje 2—3 miljardy czystego zysku rocznie za 9 miljonów STOŁECZNA HANDLOWO PRZEMYSŁOWA SKA, Bydgoszcz. Dworcowa Nr. 49. 14843

**POSZUKUJE SIĘ** URZĄDZENIA TECHN. MASZYNY — INSTRUMENTA TECHNICZNE APARATY — MASZYNY do pisania itp. sprzedaje — kupuje i przyjmuje w komis; Biuro techn. Handl. EWOLUTA. Osolińskich 11 — od godz. 4—6 popoł. 14253

**WÓZEK DZIECINNY** składany sprzedam. Gosiewskiego 5; prawy ganek; I. p. 15201

**DO SPRZEDANIA** nowe ubranie niemarkowo jasne. Wiadomość: Stryjska 24; parter; na prawo. 15170:

**CENTRYFUGĘ** konstrukcyi AHR/3 kompletną, nową, sprzeda Zakład dla sierót; Lwów; Potockiego 95. 15171

**TEATRALNE** kostyumy: Cygańskie; Neapolitańskie; Ukraińskie po kilka par; tanio do sprzedania. Grodecka 71 — Sklep RENOMA. 15209:

**SKRZYNIE** sprzeda Potocki; Cherążczyzna 27. 14218

**KONCERTOWY** gramofon prawie nowy; 12 płyt podwójnych do sprzedania. Bogusławskiego 18; prawy parter; drzwi Nr. 1. 3242

**DO SPRZEDANIA**: Peleryna i raglan. Gródecka 38; III. p., ostatnie drzwi na prawo, na ganku, od 2—3-ciej. 3058

**ROWER** prawie nowy; okazyjnie do sprzedania. Leśna 19; parter; drzwi Nr. 6. 15095

**WÓZEK** jasionowy na resorach, dwusiedzeniowy, okazyjnie sprzedam. Kraszewskiego 17. 15020

**FORTEPIAN** Streichera krzyżowy krótki do sprzedania ul. Wagilewicza l. 4; I. piętro. 15014

**SPRZEDAM** różne meble nowsze i antyczne. Wiadomość ul. Piaskowa 11. Akademia. 15011

**REALNOŚĆ** w Rzeszy Polskiej wraz z budynkami gospodarczemi zaraz do sprzedania. — Wiadomość w Gmple. 14916.

**SPRZEDAM** sypialnię; gramofon; makatę; kandelabry. Ul. Małeckiego 4; parter prawy. 14937

**WILLĘ** z wolnem mieszkaniem, komfort kupię w okolicach Parku Stryjskiego; ul. Potockiego. Wkład do 10 miljonów. Zgłoszenia: ul. Ochronek 10; drzwi 4; między godz. 8—10; 2—4. Pertraktuje się tylko z właścicielem albo zastępcą prawnym. 15253;

**SPRZEDAM** 5 ULI z rojami. Wiadomość: Mochnackiego 25. 15260:

**RAKIETA** tenisowa nowa do sprzedania. Ul. Dąbrowskiego 12; dozorca wskaże. 15308;

**JAJA** wyległowe KACZE do nabycia. Ul. Pełczyńska 6 — II. piętro; na prawo; od 11—15. 15299;

**KILKA DOMÓW**; WILL; kamienic oraz majątków sprzedam. Turski; Dwernickiego 11 A, od 3—5. 15269

**INSTRUMENTA** uniwersalne; niwelacyjne; chirurgiczne — maszynę pisarską sprzedam. Dołkowski; ul. Zimorowicza Nr. 6. 15270:

**FORTEPIAN** Bösendorfera czarny i pianino sprzedam. — Hanak; Pańska 21. 15266

**SKLEP** z MAGAZYNEM odstąpię. Wiadomość: Lwów — Staszica 5. 15160

**SYPIALNIĘ** mahoniową; jadalnię z dwoma kredensami — garnitur klubowy skórzany; pościel na dwa łóżka; dywany perskie i strzyżone sprzeda okazyjnie Hala Aukcyjna; Lwów; ul. Akademicka 3; I. p. 15158

**KUCHENKA GAZOWA** angielska z cieplarką i rurą do pieczenia oraz lodownia do nabycia. Lwów; ul. Staszica 5; 15161

**DO SPRZEDANIA** realność 7 i pół morga pola; budynki gospodarcze murowane; inwentarz żywy i martwy; 7 klm. od Lwowa oraz dom murowany o 4 ubikacyach. Wiadomość: Łyczaków Nr. 70; Białkowski. 15205;

**WALIZA** skórzana elegancka; latarnie luksusowe; stolik damskie sprzedam. Gosiewskiego 4: od 1—4. — drzwi Nr. 5. 15203;

**SZTUCZNE ZĘBY**; wszelką biżuterię po horendalnych cenach kupuje tylko Wander; Grodecka 16. 15278

**ELEKTRYCZNA** fabryka tutek we Lwowie; kompletnie i zupełnie nowo urządzona z większym zapasem papieru; lokalem frontowym i magazynem z powodu wyjazdu do sprzedania. Poważne zgłoszenia przyjmuje Biuro Ogłoszeń Scherera; Pasaż Hausmana pod RZADKA OKAZYA. 15281

**SPRZEDAM SKRZYPCE** włoskie koncertowe. Warneńczyka Nr. 6. 15284

**KOSTYUM** elegancki z jasnej materyi; tanio do sprzedania. Kołłątaja 6; II. p.; drzwi 8. 15291

**ROWER** damski używany oraz wyścigowy męski zupełnie nowy; można kupić do dnia 15 bm., ul. św. Zofii 11 A; I. p. na lewo; 15206:

**KOŁA GUMOWE** do powozów — poleca LUMEN; Lwów; plac Maryacki 4. 15155:

**APARAT** salonowy 26/31 z 4 kasetami; prawie nowy — z objektywem. — Aparat podróżny cefikiem nowy 18/24; z 3 kasetami; torbę ze statywem tanio do sprzedania; Bliższa wiadomość: Zakład fotograficzny GROTGER — Lwów; ul. Akademicka 5. 15243:

**MASZYNĘ** do pisania z niewidocznym pismem wraz z stolikiem za bezcen do sprzedania. Wiadomość: Fotograf Grotger; Lwów; Akademicka 5. 15244:

**SPRZEDAM** nowy dom drewniany, podmurowany, kryty blachą o 3 ubikacyach; sienią; 2 piwnicach z zabudowaniem gospodarskiem; ogrodem warzywnym i owocowym. Odległość od Lwowa 3 klm. Cena miljon 600 tys. Mk. Wojciech Hubisz Sokolniki Nr. 403. 15177:

**SPRZEDAM** motocykl angielski NORTON do przyczepki. Lewandówka, Bartosza Głowackiego 22. 15179:

**DO SPRZEDANIA** dom piątrowy ze sklepem, oficyna — brama wjazdowa. Zniesienie 500; Mastelko. 15180

**BURSA BOBERSKIEJ** sprzedaje kartofle. Poniatowskiego 11 od 4—6 godz. 15182

**OKAZYA! MAJĄTEK** 10; 7 i 5 morg. ziemi, 1 kl., wraz z zabudowaniami; inwentarzem żywem; martwem, kompl. obsjane; zasadzono jarzynami; bajeczna okolica; natychmiast do sprzedania. Wiadomość: Jakób Babiarz, Sokolniki; 6 klm. od Lwowa. 15183:

**SPRZEDAM** 50 akcyj AZOT. Dydusiak, Jasionów, p. Podhorce ad Złoczów. 15185:

**KUPIĘ** motor ropny o sile 7—10 H. P., w bardzo dobrym stanie. Dydusiak, Jasionów, p. Podhorce, ad Złoczów. 15187;

**DOM** murowany; 2 pokoje; kuchnia; spiżarnia; piwnica; nadający się na sklep — wieś Hudewice, stacya Basiówka tanio sprzedam. Wiadomość: Kulparkowska Nr. 68. 15189;

**DWANAŚCIE** wagonów czarnej sapy drzewnej; najlepszej jakości zaraz tanio do nabycia. Zgłoszenia pod PAPA DACHOWA do Adm. Wieku. 15190:

**FORTEPIAN** krótki Rössera, z płytą; orzechowe i nożne harmonium szkolne okazyjnie sprzedam. Garmada; Zborowska 10. 15195

**OSIE KUTE**; wagi 9—15 kg., żelazo obręczowe, okrągłe; kantowe; walcówka; wiązanki; podkowy prasowane i ręczne poleca okazyjnie do sprzedania Warsztaty Rolnicze PRZEWORSK 15000

**UWAGA!**
**Rutowskiego 1**
**DOM P. SPRECHERA**

14534

# FIRMA A. BRAUN

**POLECA KRAJOWE I ZAGRANICZNE MATERJAŁY NA KOSTJUMY, PŁASZCZE I UBRANIA MĘSKIE W WIELKIM WYBORZE, jakoteż MARKIZETY, WOALINY, BATYSTY, ZEFIRY, SATYNY, SZYFONY I PŁÓTNA ANGIELSK. WE WSZYSTKICH KOLORACH.**

**UWAGA!**
**Rutowskiego 1**
**DOM P. SPRECHERA**

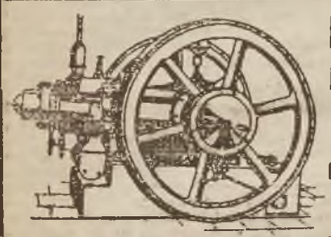

**MOTORY na ROPĘ „Perkun"**

najlepsze, najoszczędniejsze od 4 HP. do 69 HP. poleca

**DOM HANDLOWO - TECHNICZNY „PILOT"**

**LWÓW ULICA BATOREGO 4.**

Ceny oryginalne fabryczne.

11 45

# „ETERNIT"

**Prawdziwy, słynny łupek asbesto-cementowy, patentu Ludwika Hatschek'a, wyrabiany z najlepszego asbestu i cementu; najlżejsze pokrycie, jedyne uznane bezsprzecznie za istotnie ogniotrwałe.**

Dostawa tego bezkonkurencyjnego artykułu w każdej ilości na wschodnią Małopolskę wyłącznie i jedynie przez firmę:

## HORSZOWSKI i S-ka

Składy papy, wapna, gipsu, cementu, gontów, dachówek i wszelkich innych materyałów budowlanych 15293

**Lwów, Bourlarda 3 (boczna Batorego)**

## Auto ciężarowe marki „FIAT" 35 HP.

1½—2 tonny ładunku prawie nowe, na pełnych gumach z płótnem nieprzemakalnem i budą **okazyjnie do sprzedania.**— Wiadomość w MAGAZYNIE OBUWIA **Karau i Schwadron** Lwów, Rutowskiego 1. (nowy gmach). 15247

**Czas odnowić przedpłatę!**

*Rok założenia 1881.*

## *Alojzy Hübner*

*Lwów, Rynek 38*

*poleca:*

*farby, oliwy, smary, benzynę, wyroby szczotkarskie, artykuły gospodarcze.*

11331

# TKALNIA, Lwów, Piekarska 53

zawiadamia P. T. Publiczność, miejscowości klimatyczne, Zakłady kąpielowe i hotele, iż posiada na składzie

**WIĘKSZĄ ILOŚĆ PRZEŚCIERADEŁ**

najlepszej jakości własnego wyrobu po cenach przystępnych natychmiast do oddania. —

**TKALNIA nabywa wszelkie SUROWCE**

jakoto: len czesany lub nieczesany, przędziwo, konopie oraz przędzę w drodze zamiany za wszelkie w zakres tkacki wchodzące wyroby, ewentualnie za gotówkę, płacąc najwyższe ceny. Z gotowej przędzy wyrabia „Tkalnia" najszybciej różne płótna.

**ZARZĄD**
**Pierwszej Wytwórni Wyrobów Tekstylnych**
Sp. z o. p.
**we Lwowie, ul. Piekarska 53.**

15141

## DOM MEBLOWY
**WAŁOWA 11-a.**

Ma na składzie: kompletne, jadalnie, salony i urządzenia biurowe i kuchenne w dobrowym gatunku po cenie konkurencyjnej do sprzedania. Przyjmuje i uskutecznia się wszelkie zamówienia w zakres robót meblowych wchodzące, oraz przyjmuje się meble, dywany, obrazy i inne rzeczy do sprzedaży komisowej. 11272

## OTOMANY

14.000 Mp., Kanapki do składania 14.000 Mp., wkłady do łóżek 10.000 Mp., łóżka składane, materye meblowe, drelichy, portyery, kapy, firanki tiulowe, chodniki, dywany, karnisze mos. i ceraty po cenach fabr. poleca **E. Kornblüth, Lwów, Brajerowska 4.**

14507

# Stelmach poszukiwany

**Polak,** żonaty, znający też stolarkę. Warunki 14 q ordynaryi, mieszkanie, mleko, ogród, opał. — Zgłoszenia do Zarządu dóbr Balice k. Medyki. — Nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi. 15131

## Ostatniej mody Kapelusze dla Pań

i wszelkie roboty w tem zakres wchodzące poleca **Salon Mód Lwów, ulica Leona Sapiehy 34, obok Kina „Grażyny".**

Sprzedaż hurtowna i detaliczna. — **Najnowsze fasony.** 14508

## 2 Samochody ciężarowe 3 i 5 tonnowe

na pełnych gumach oraz przyczepka i wóz platformowy dwukonny na rysorach okazyjnie do nabycia. Wiadomość: Warsztaty samochodowe Schmidt i Zaczkowski, Kopernika 16. 14991

**Rakiety,** piłki, 3 eszty tenisowe, siatki, hamaki, piłki nożne, dętki zapasowe, pompy, buty, kostyumy footbalowe, sztuce, nogolecznik, dyski, oszczepy i tyczki — poleca J. Rosenman, Akademicka 26. 11248

## TURBINY

wodne S. FRANCISA **walce, perlaki, kamienie** młyńskie, **transmisye, pasy, motory,** oraz wszelkie inne maszyny poleca: **„PILOT" Lwów, Batorego 4.**

11334

**KONKURENCJA!**

**Otomany, Materace i Kanapy**

tanio do nabycia w Pracowni Tapicerskiej **IGNACEGO STERNA, ul. Szeptyckich 40.**

14194

# Gospodyni

11398

**umiejąca dobrze gotować znajdzie natychmiast posadę.**

**Wiadomość: Sklep z wędlinami Rynek l. 9, Bracia LINTTNER.**

Należytość pocztową opłacono ryczałtem. Wydawca „Wiek Nowy", Spółka wydawnicza
Drukiem Spółki druk. „Prasa", ul. Sokoła 4.